8 stron · PANORAMA · PANORAMA · 8 stron

DP DZIENNIK POPULARNY

Wydanie A | ŁÓDŹ, sobota — 13 i niedziela 14 października 1979 r. Rok XXXV nr 231 (9407) | Cena 1 zł

echa tygodnia

Większość społeczeństwa Szwecji jest przeciwna wykorzystaniu energii jądrowej do celów pokojowych w swoim kraju. Wynika to z ankiety przeprowadzonej przez Instytut SIFO na polecenie drugiego kanału Tv. Wyniki zostały ogłoszone w poniedziałek. 44 proc. indagowanych osób wypowiedziało się we wrześniu przeciwko tej formie energii, a 41 proc. za. Ten stosunek wynosił w sierpniu 44 proc. za i 39 proc. przeciwko, a w lipcu 54 proc. za i 34 proc. przeciwko.

* * *

Uchodzący za czołowego kandydata do prezydenckiej nominacji z ramienia partii republikańskiej, były gubernator Kalifornii — Ronald Reagan, wygłosił w Hunt Valley przemówienie, w którym zaatakował politykę gospodarczą administracji Cartera i wystąpił z postulatem redukcji podatku dochodowego, która obejmowałaby wszystkich obywateli. Reagan wyraził ponadto pogląd, iż Senat powinien bezterminowo odroczyć rozpatrywanie układu SALT II.

* * *

Student centralnej szkoły partyjnej Wang Li-peng napisał w grudniu ub. roku list do przewodniczącego Huo Kuo-fenga, krytykujący fakt, że pewna pekińska eksperymentalna chlewnia urządziła u siebie wystawę przedmiotów, którymi Hua posługiwał się, gdy zwiedzał tę fermę. Hua w odpowiedzi polecił przekazać kierownictwu fermy polecenie, by wystawę zlikwidować i napisał Wang Li-pengowi, że jego uwagi były słuszne i że w przyszłości będzie się przeciwdziałać takim zjawiskom oraz szerzyć dobre tradycje partii. Ciekawostką jest fakt że list Hua wystosowany został w styczniu br., a ogłoszony dopiero 28 września przez „KUANGMING ŻYPAO".

* * *

Skrajnie prawicowy tygodnik „MINUTE" wystąpił z zarzutami przeciwko premierowi Barre'owi, oskarżając go, że w czasie sprawowania urzędu skupował po taniej cenie, znacznie poniżej rzeczywistej wartości, duże nieruchomości. „Informacje te — oświadczył Barre — są kłamliwe, zamierzam więc przejść nad nimi do porządku dziennego; wspomniane transakcje miały miejsce przed objęciem urzędu premiera, sfinansowane zaś zostały z pożyczek bankowych, teraz już spłaconych".

* * *

Rząd paragwajski zaprzeczył doniesieniom londyńskiej organizacji Amnesty International o zamęczeniu na śmierć trzech działaczy Paragwajskiej Partii Komunistycznej, w tym jej sekretarza generalnego Miguela Angela Solera. Władze paragwajskie utrzymują, że wymienieni przez Amnesty International komuniści „zniknęli". Mieli się oni udać za granicę.

* * *

Rząd tajwański obchodził 30 rocznicę swego utworzenia. W związku z tym rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych rządu tajwańskiego stwierdził, że w żadnych okolicznościach jego rząd nie będzie układał się z chińskim reżimem komunistycznym. Pekin wysunął ostatnio propozycje pod adresem Tajwanu nawiązania kontaktów handlowych i komunikacji lotniczej oraz wymiany pocztowej.

* * *

Rzecznik rządu izraelskiego poinformował po cotygodniowym posiedzeniu gabinetu, że Izrael „zaaprobował w zasadzie" amerykańskie propozycje w sprawie kontroli wycofywania się oddziałów izraelskich z Półwyspu Synajskiego, zgodnie z porozumieniami egipsko-izraelskiego traktatu pokojowego, dodając jednocześnie, że strona izraelska przedstawi w tym względzie swoje sugestie, poprawki i wyjaśnienia. Rzecznik nie wyjaśnił dokładnie o co Izraelowi chodzi.

* * *

Komisja EWG wszczęła postępowanie przeciwko Francji w związku z podjętymi w Paryżu decyzjami nakazującymi stosowanie znaku pochodzenia tekstyliów sprowadzanych do tego kraju. Zaprotestowali przeciwko temu przemysłowcy zachodnioniemieccy i włoscy, których zdaniem posunięcie to ma nakłonić francuskich klientów do kupowania wyrobów „Made in France".

* * *

Jak podała centralna prasa chińska, chłopi mieszkający w okolicach Pekinu tak bardzo upodobali sobie wolny rynek, że już do tej pory 900 spośród nich bądź poddano krytyce, bądź ukarano grzywną za dyktowanie zbyt wygórowanych cen za produkty rolne pochodzące z działek przyzagrodowych. Agencja SINHUA podkreśliła, że władze miejskie oddelegowały 10 działaczy, którzy na wszystkich 13 rynkach stołecznych informują chłopów o szkodliwości takiego postępowania, jak „oszustwo, spekulacja i podbijanie cen".

W DNIU WOJSKA POLSKIEGO

Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza

Wczoraj przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyła się — jak co roku w Dniu Wojska Polskiego — uroczysta odprawa wart. Na Plac Zwycięstwa przybyły rzesze mieszkańców stolicy, wśród nich kombatanci Ludowego Wojska Polskiego, weterani walk narodowowyzwoleńczych na wszystkich frontach II wojny światowej, młodzież.

W południe, po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnu narodowego nad Warszawą przetoczył się huk 24 salw artyleryjskich. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza — symbolem narodowej pamięci — zaszczytną wartę objęli przodujący żołnierze z różnych rodzajów wojsk i służb.

Przy dźwiękach „Warszawianki" odbyła się defilada kończąca uroczystość na Placu Zwycięstwa.

E. Gierek z wizytą w Śląskim Okręgu Wojskowym

Wczoraj 12 października w 36 rocznicę historycznej bitwy pod Lenino — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek złożył wizytę żołnierzom Śląskiego Okręgu Wojskowego.

Po serdecznym, gorącym powitaniu przez kadrę i żołnierzy przodującej w Wojsku Polskim jednostki czołgów, I sekretarz KC któremu towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski zapoznał się między innymi z efektami gospodarowania oraz procesem szkolenia ogólnowojskowego i specjalistycznego.

Grupa wyróżniających się żołnierzy otrzymała z rąk Edwarda Gierka legitymację członków i kandydatów PZPR.

Po zwiedzeniu rejonu zakwaterowania oraz zaplecza technicznego i gospodarczego jednostki I sekretarz KC PZPR Edward Gierek udał się do Sali Tradycji spełniającej ważną funkcję w patriotycznym i internacjonalistycznym wychowaniu żołnierskich pokoleń.

I sekretarz KC PZPR dokonał wpisu do Księgi Pamiątkowej.

Edward Gierek obserwował następnie fragment ćwiczeń na jednym z poligonów, podczas których — w końcowej fazie — żołnierze WP i pododdziałów Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w mistrzowskim stylu i tempie zbudowali most, który połączył dwa brzegi przeszkody wodnej.

Ćwiczenia potwierdziły raz jeszcze, że wysokie oceny uzyskiwane przez żołnierzy Wojska Polskiego w szkoleniu i służbie są wynikiem ofiarnej, systematycznej realizacji naczelnego hasła partii — wyższej jakości pracy i gospodarowania.

Rozpoczyna się spotkanie żołnierskich pokoleń, które zgromadziło — obok reprezentantów najmłodszych obrońców kraju — uczestników walk

(Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie Kosygin — Sovan

Członek BP KC KPZR, prezes Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin spotkał się 12 bm. na Kremlu z wiceprzewodniczącym Rady Rewolucyjnej Ludu Kampuczy, ministrem obrony i naczelnym dowódca sił zbrojnych KRL Penn Sovanem. Podczas spotkania dokonano wymiany poglądów na temat współpracy między obydwoma krajami oraz problemów dotyczących spraw międzynarodowych.

Expose premiera Faelldina

Premier Szwecji Thorbjoern Faelldin przedstawił w Ridksagu program nowo utworzonego rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej Premier stwierdził, że rząd będzie nadal prowadził politykę neutralności kraju oraz że zamierza przyczyniać się do stabilizacji na kontynencie europejskim, do pogłębiania międzynarodowego odprężenia i współpracy między narodami. Zwrócił przy tym uwagę na konieczność walki o pokój i doprowadzenie do rozbrojenia Premier zapowiedział kontynuowanie pomocy dla krajów rozwijających się. W skład nowego rządu weszło 8 przedstawicieli umiarkowanej Partii Koalicyjnej, 7 ministrów z Partii Centrum i 5 z Partii Ludowej.

Rozmowy ZSRR — ChRL

Agencja TASS informuje, że w piątek odbyło się kolejne wstępne spotkanie delegacji ZSRR i ChRL. Dokonano wymiany poglądów na temat zagadnień, interesujących obie strony. Delegacje uzgodniły, iż w przyszłym tygodniu odbędzie się pierwsze posiedzenie plenarne.

Konkurs Teatru Nowego i „Dziennika"

Czy pamiętasz ten spektakl?

Z okazji 30-lecia Teatru Nowego tą wielce zasłużoną dla rozwoju życia teatralnego Łodzi placówka organizuje — wraz z „DP" — specjalny konkurs dla teatromanów. Prostota jego założeń pozwoli wziąć w nim udział wszystkim, którzy zachowali w pamięci najwybitniejsze spektakle prezentowane przez Teatr Nowy w minionym 30-leciu.

Aby wziąć udział w losowaniu zaproszeń na specjalne jubileuszowe przedstawienia „Bogusławskiego" — W. Rapackiego (11 listopada), należy wpisać na kartce pocztowej tytuł spektaklu, z którego pochodzi zamieszczone zdjęcie, przesyłając odpowiedź pod adresem Teatru Nowego (ul. Więckowskiego 15). Tajemnicę zamieszczonego dziś zdjęcia (od lewej: Cz. Guzek, K. Dejmek (!) i W. Pilarski) ujawnimy w najbliższą sobotę.

(ml)

Jakie święto może się równać urodą z DNIEM NAUCZYCIELA, jeśli wiadomo, że patronuje mu miłość i uśmiech dziecka? Chyba żadne. Bo też jest to zawód jak żaden inny, pełen największych obowiązków, najwspanialszych satysfakcji i... marzeń, o których dziś na stronie trzeciej opowiadają sami nauczyciele.

FOTO: A. WACH

Wręczenie nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier **Piotr Jaroszewicz** spotkał się wczoraj w Warszawie z laureatami nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną przyznanych z okazji 35-lecia PRL. Nagrody indywidualne i zespołowe otrzymało ogółem 98 osób reprezentujących różne dyscypliny twórcze

M. in. nagrodę I stopnia w zakresie literatury otrzymał **Leon Gomolicki**; w zakresie teatru — **Roman Kłosowski**; w zakresie muzyki — **Zygmunt Latoszewski** i **Teresa Żylis-Gara.**

(Dalszy ciąg na str. 2)

Odkrycie nowego pierwiastka

Grupa radzieckich fizyków otrzymała w piątek dyplom za syntezę i zbadanie własności nowego 106 pierwiastka w tablicy Mendelejewa. Prace te przeprowadzili uczeni w Dubnej pod kierownictwem członka Akademii Nauk ZSRR Georgija Fierowa.

Przy syntezie jąder nowego pierwiastka uczeni bombardowali jądra ołowiu ciężkimi jonami chromu, którym nadano dużą prędkość. W wyniku połączenia się ich powstał w warunkach laboratoryjnych nowy pierwiastek transuranowy. Praca ta ma wielkie znaczenie naukowe, ponieważ pozwoli wydłużyć listę pierwiastków transuranowych w tablicy Mendelejewa.

Wystąpienie F. Castro w ONZ

12 bm. na przedpołudniowym posiedzeniu XXXIV Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wystąpił przewodniczący ruchu krajów niezaangażowanych, premier, Kuby, **Fidel Castro.**

Przywódca Kuby i państw III Świata przybył do siedziby ONZ o godz. 10.30 czasu miejscowego i po przeprowadzeniu rozmów z sekretarzem generalnym ONZ **Kurtem Waldheimem** oraz przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego NZ, **Salimem A. Salimem** wygłosił przeszło godzinne przemówienie, które zostało przyjęte długotrwałymi oklaskami.

Po Skylabie — Pegaz

Na podstawie danych ze stacji radarowych NASA poinformowała w czwartek, że wystrzelony 25 maja 1965 r. z zadaniem zbierania informacji potrzebnych dla konstrukcji statków kosmicznych amerykański pojazd „Pegaz-2" spadnie na Ziemię między 29 października, a 6 listopada. Najbardziej prawdopodobną datą kresu istnienia tego ważącego 10,5 tony obiektu jest 2 listopada. Pegaz prawie całkowicie spłonie podczas przechodzenia przez gęste warstwy atmosfery. Na Ziemię może w najgorszym wypadku spaść do 700 kg elementów tej konstrukcji, które zostaną rozrzucone w pasie o szerokości 200 km i długości 3500 km wzdłuż orbity pojazdu.

Masą „Pegaz-2" nie dorównuje „Skylabowi" (77,5 tony), który zakończył swój żywot 11 lipca. W 1965 r. w USA wystrzelono w sumie trzy statki typu „Pegaz". „Pegaz-1" zsunął się ze swej orbity w 1978 r. nad Afryką, a „Pegaz-3" spadł do Pacyfiku przed 10 laty. Nie udało się odnaleźć resztek żadnego z obu pojazdów. Nie otrzymano również meldunków o stratach spowodowanych upadkiem „Pegazów".

Środki antystresowe dla... ryb

Zespół naukowców z Wydziału Rybactwa Morskiego i Technologii Żywności, Szczecińskiej Akademii Rolniczej kierowany przez prof. dr **Remigiusza Węgrzynowicza**, prowadzi z pomyślnymi rezultatami badania nad środkami antystresowymi dla... ryb. Doświadczenia w tej dziedzinie uzyskane w Zakładzie Hodowli Ryb Słodkowodnych eksploatującego kanały wód zrzutowych Elektrowni „Dolna Odra" — prowadzonym przez Świnoujskie przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra" — wykazują, że w warunkach hodowli przemysłowej duże zagęszczenie u ryb powoduje stresy. Jak obliczył szczeciński naukowiec efektywne ich zwalczanie umożliwiłoby przyspieszenie cyklu hodowlanego o około 30 proc. Prowadzi się także badania m.in. nad możliwościami karmienia narybku mrożonym planktonem i przemysłową hodowlą węgorzy.

Zakład Hodowli Ryb Słodkowodnych przy „Dolnej Odrze" ma dostarczyć w br. 300 ton karpi i 50 ton pstrągów.

Nadal ciepło i słonecznie

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 13 do 17 bm. przewiduje, że będzie w dalszym ciągu ciepło i słonecznie. Spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane przeważnie bez opadów — tylko na zachodzie kraju może być zachmurzenie przeważnie umiarkowane z niewielkimi opadami. Mogą wystąpić lokalne mgły i zamglenia. Temperatury maksymalne będą w granicach 15—20 st., a na południu lokalnie wyższe. Temperatury minimalne będą w granicach 3—8 st. Na wschodzie możliwe są lokalne przygruntowe przymrozki.

CO DZIEŃ NIESIE

W 286 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.56, zajdzie zaś o godz. 16.48.

Imieniny obchodzą

DZIŚ:
Edward Teofil
JUTRO:
Bernard, Kalikst

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temperatura minimalna 4, maksymalna 21 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowych.

Ciśnienie o godzinie 19 wynosiło 986,2 hPa (749,8 mm).

Ważniejsze rocznice

1734 — Ur. M. Kamieński, kompozytor polski, pochodzenia słowackiego

1869 — Ur. W. Komarow, radziecki botanik i podróżnik

1924 — Zm. A. France, pisarz francuski.

Taka sobie myśl

Chcąc być kochanym, kochaj.

Wynalazczość i racjonalizacja w przemyśle lekkim

Wynalazczości i racjonalizacji poświęcone było 12 bm. posiedzenie Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego, która obradowała pod przewodnictwem posła **Bolesława Koperskiego (PZPR).**

Przemysł lekki jest jedną z tych gałęzi gospodarki, w których najwięcej zgłasza się i wykorzystuje projekty wynalazcze oraz racjonalizatorskie. We wszystkich zjednoczeniach tego przemysłu nastąpił w 1978 roku wzrost liczby zgłoszonych wynalazków. Było ich ponad 17 tys. o 22 proc. więcej niż w roku poprzednim. Wzrosły również efekty wynikające z zastosowania projektów wynalazczych; wyniosły w ubiegłym roku ponad 1 mld zł.

Te pozytywne wyniki zostały potwierdzone w trakcie wizytacji poselskich w wielu jednostkach gospodarczych przemysłu lekkiego. Nie pod każdym jednak względem wynalazczość pracownicza rozwija się pomyślnie. Zbyt długo jeszcze w niektórych przypadkach rozpatrywane są, wdrażane i popularyzowane wartościowe pomysły wynalazcze i racjonalizatorskie. Poprawę uzyskiwać można m.in. poprzez zapewnienie lepszej organizacji ruchu wynalazczego oraz wykorzystywanie w większym stopniu takich wartościowych przedsięwzięć jak np. giełdy wynalazków.

Telewizja w wagonach kolei francuskiej

Do tej pory pociąg był ostatnim na naszym kontynencie miejscem które skutecznie opierało się inwazji telewizji. Wszystko wskazuje na to, że i ten ostatni bastion bez szklanego ekranu padł. Koleje francuskie (SNCF) zaprezentowały bowiem 2 wagony typu „Corail" wyposażone w odbiorniki telewizyjne. Od 15 października wagony te będą tytułem eksperymentu, kursować na liniach Paryż — Metz i Paryż — Nicea.

Prezes ZG RSW „Prasa" przebywał w Łodzi

Wczoraj przebywał w Łodzi prezes RSW „Prasa — Książka — Ruch" — **Zdzisław Andruszkiewicz.** W godzinach porannych uczestniczył on w spotkaniu z sekretarzem KŁ PZPR **Genowefą Adamczewską.**

Z kolei — z okazji 35-lecia PRL — Z. Andruszkiewicz wręczył w siedzibie Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego odznaczenia państwowe i wyróżnienia zasłużonym pracownikom. Otrzymali je: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — red. **Aleksander Batorowicz,** Złoty Krzyż Zasługi — **Stefania Sebastiani,** Srebrny Krzyż Zasługi — **Krystyna Olejnik,** odznakę „Za Zasługi dla RSW" — **Natalia Adamczewska.**

Po wręczeniu odznaczeń odbyło się spotkanie prezesa RSW z redaktorami naczelnymi łódzkich gazet i czasopism oraz z kierownictwem Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego.

W godzinach popołudniowych **Z. Andruszkiewicz** przeprowadził rozmowy z prezydentem miasta Łodzi — **Józefem Niewiadomskim,** a następnie odbył naradę z kolegium dyrektorów przedsiębiorstw RSW „Prasa — Książka — Ruch" w Łodzi.

Aresztowanie 7 terrorystów ETA

W dzielnicy San Sebastian, Inchaurrondo doszło do aresztowania grupy 7 terrorystów baskijskich w trakcie przygotowywania przez nich zamachu na miejscowe koszary Gwardii Cywilnej które miały być wysadzone w powietrze. Władze bezpieczeństwa podejrzewają również aresztowanych terrorystów o zamachy bombowe na lotnisku Barajas oraz na stacjach kolejowych Chamartin i Antocha. W wyniku tych zamachów zginęło 6 zaś rany odniosło ponad 100 osób. Aresztując zamachowców policja skonfiskowała również 50 kg materiałów wybuchowych oraz karabiny i pistolety. Liczba aresztowanych w tym roku terrorystów ETA wzrosła już do 342. W więzieniach znajduje się poza tym 230 terrorystów spod znaku ultralewicowej organizacji GRAPO oraz 15 bojowników separatystycznego ruchu Wysp Kanaryjskich.

- ZWIĘKSZENIE PRODUKCJI ŻYWCA WIEPRZOWEGO
- ZAOPATRZENIE LUDNOŚCI W OKRESIE 9 MIESIĘCY

Z prac Prezydium Rządu

12 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje ministerstw: rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i skupu o gospodarce zbożowo-paszowej, sytuacji w produkcji zwierzęcej i jej dalszej intensyfikacji.

Prezydium Rządu akceptowało projekt decyzji, która ma na celu intensyfikację tuczu trzody chlewnej w państwowych przedsiębiorstwach gospodarki rolnej oraz rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, a tym samym zwiększenie produkcji żywca wieprzowego.

W kolejnym punkcie obrad przewodniczący Komitetu d/s Rynku Wewnętrznego przy Radzie Ministrów poinformował Prezydium Rządu o kształtowaniu się zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe w okresie 9 miesięcy oraz o dostawach rynkowych przewidywanych w IV kwartale br. Dynamika sprzedaży detalicznej towarów była we wrześniu wyższa aniżeli w miesiącach poprzednich, przy czym w większym stopniu odnosi się to do towarów żywnościowych niż przemysłowych trwałego użytku. Żaden jednak z resortów mających zasadnicze znaczenie dla zaopatrzenia rynku nie osiągnął dynamiki dostaw założonych w NPSG. Największy niedobór wykazują jednostki podległe Centralnemu Związkowi Spółdzielczości Pracy i przemysł lekki. Wystąpiły również zaległości w dostawach takich artykułów jak meble, materiały budowlane, pralki wirnikowe, odbiorniki telewizji kolorowej i magnetofony.

Wychodząc z całościowej oceny sytuacji na rynku, Prezydium Rządu zaleciło resortom gospodarczym nasilenie działań idących w kierunku zwiększenia dostaw w IV kwartale, zwłaszcza towarów o nie zaspokojonym popycie.

Prezydium Rządu omówiło wstępnie propozycje usprawnienia transportu importowanych paliw silnikowych opracowane przez Ministerstwo Przemysłu Chemicznego wspólnie z Ministerstwem Komunikacji.

Spotkanie w Rzgowie

Gmina Rzgów jest znaczącym ogniwem w „pierścieniu mlecznym" okalającym województwo miejskie łódzkie, przoduje także w produkcji rolnej i uprawie warzyw pod osłonami.

Podczas wczorajszego spotkania I zastępcy prezydenta Łodzi — **Jana Morawca** z kierownictwem politycznym i aktywem społeczno-gospodarczym gminy, dyskutowano nad bieżącymi problemami terenu, takimi jak melioracje użytków zielonych, zaopatrzenie w wodę, komunikacja i łączność.

W toku gospodarskiej debaty uznano za konieczne włączenie do planu przyszłej 5-latki m. in. budowy szkoły 10-letniej z przedszkolem i żłobkiem, a także rozwoju bazy handlowo-usługowej.

W spotkaniu uczestniczyli wiceprezydenci Łodzi, dyrektorzy wydziałów Urzędu Miasta oraz dyrektorzy zjednoczeń terenowych.

Uroczysta odprawa wart

(Dokończenie ze str. 1)

z faszyzmem hitlerowskim na wszystkich frontach II wojny światowej. Są radzieccy towarzysze broni z dowódcą Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej gen. płk Juritjem Zarudinem.

Głos zabiera I sekretarz KC PZPR **EDWARD GIEREK.** Gratuluję wam osiągnięć w szkoleniu i służbie — powiedział. Ich potwierdzeniem było to wszystko co widzieliśmy w jednostce, a zwłaszcza na poligonie.

Z okazji 36 rocznicy historycznej bitwy pod Lenino — Święta Ludowego Wojska Polskiego — życzę wam a za waszym pośrednictwem wszystkim żołnierzom ludowych sił zbrojnych dalszych osiągnięć w zaszczytnej służbie umacniającej bezpieczeństwo naszej Ojczyzny i służącej pokojowi, życzę wam także wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu żołnierzy Wojska Polskiego gen. armii W. JARUZELSKI zapewnił I sekretarza KC PZPR, że siły zbrojne zawsze wnosić będą — na miarę swych możliwości — godny wkład w rozwój socjalistycznej Polski.

Tego dnia społeczeństwo całego kraju złożyło hołd pamięci poległych w walkach o wyzwolenie ojczyzny.

W wielu miejscowościach odbyły się spotkania ludności z przedstawicielami LWP oraz kombatantami. W jednostkach wojskowych odbyły się uroczyste apele i zbiórki.

Kronika wypadków

- Godz. 5.30. Na ulicy Aleksandrowskiej przy Chochoła wykoleił się tramwaj linii 43/3. Spowodowało to zatrzymanie ruchu na tym odcinku przez 75 minut. Pasażerów przewoziły autobusy.
- Godz. 11.30. Kierowca „Fiata" IW 8880 Jan K. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu ulic Biegańskiego i Orzeszkowej powodując zderzenie z „Żukiem" FG 2031. Kierujący „Żukiem" i pasażerka Maria Z. doznali lekkich obrażeń ciała.
- Godz. 11.40. W Pabianicach na ulicy Armii Czerwonej 28 Wojciech B. jadąc motorowerem „Jawa" FHJ 212 spowodował zderzenie z „Żukiem" KAB 111N. Z ogólnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala w Łasku.
- Godz. 8.15. Na ulicy Pojezierskiej 18 kierowca „Stara" LDD 7379 Kazimierz K. uderzył w tył jadącego „Fiata" IO 4851. Pojazdy zostały uszkodzone.
- Godz. 10.25. Na skrzyżowaniu ulicy Cieszyńskiej z al. Politechniki z winy kierowcy „Jelcza" LDA 054D Janusza D. doszło do zderzenia trzech samochodów, które w wyniku karambolu uległy uszkodzeniu. Ofiar w ludziach nie było.
- Godz. 15.10. Bardzo ciężkich obrażeń doznał Zbigniew K. (był w stanie nietrzeźwym) który na ulicy Piotrkowskiej 193 wpadł pod „Fiata". Ranny przebywa w szpitalu im. Brudzińskiego.
- Godz. 11.15. Kierowca „Skody" osobowej LDB 5988 Stefan K. na skrzyżowaniu ulic 22 Lipca — Lipowa spowodował zderzenie z WSK IM 5697. Na szczęście prowadzący motocykl nie doznał większych obrażeń.
- Jak nas poinformował oficer dyżurny WRD MO w dniu wczorajszym tylko między godzinami 14—18 na terenie województwa miejskiego łódzkiego funkcjonariusze MO zatrzymali 11 osób, które prowadziły różne pojazdy w stanie nietrzeźwym.

(ch)

Wręczenie nagród

(Dokończenie ze str. 1)

Zwracając się do laureatów, Piotr Jaroszewicz, przypomniał m.in., że tradycyjnym zwyczajem, z okazji Święta Odrodzenia Polski przyznawane są nagrody za twórczość artystyczną. W tym roku, jubileusz 35-lecia Polski Ludowej stał się okazją do szczególnego zaakcentowania i uhonorowania wkładu kultury w rozwój naszej socjalistycznej ojczyzny. W życiu narodu polskiego kultura zawsze pełniła rolę wybitną, gromadząc przez stulecia duchowy dorobek pokoleń, krzewiąc przywiązanie do wartości humanistycznych, ideałów patriotyzmu, postępu i sprawiedliwości społecznej.

Wszystkim twórcom, a przede wszystkim tegorocznym Laureatom przekazał w imieniu kierownictwa partii i osobiście Edwarda Gierka, w imieniu władz państwowych wyrazy głębokiego szacunku i serdeczne podziękowania.

W uroczystości uczestniczyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: **Jan Szydlak, Józef Tejchma, Jerzy Łukaszewicz i Alojzy Karkoszka.** Przybyli także: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — **Bogdan Gawroński,** minister kultury i sztuki — **Zygmunt Najdowski,** przewodniczący Komitetu do spraw Radia i Telewizji — **Maciej Szczepański,** przedstawiciele stowarzyszeń twórczych, WP, organizacji społecznych.

* * *

Zgodnie z wieloletnią tradycją, minister obrony narodowej przyznał z okazji Dnia Wojska Polskiego nagrody i wyróżnienia naukowcom i twórcom zajmującym się problematyką wojska i obronności.

Nagrodę honorową za twórczość literacką związaną z dziejami LWP oraz popularyzację tradycji i współczesności sił zbrojnych PRL otrzymała **Janina Broniewska.**

Nagroda II stopnia w dziedzinie literatury przypadła **Wacławowi Bilińskiemu** za powieść „Koniec wakacji".

Zbigniew Chmielewski i prof. dr hab **Włodzimierz T. Kowalski** są laureatami nagrody II stopnia w dziedzinie teatru i filmu za film telewizyjny „Operacja Himmler".

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1979 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 62

Ś. + P.

ZDZISŁAW BEDNARCZYK

długoletni pracownik ŁPBW „DĄBROWA".

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października br. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Pozostają pogrążeni w głębokim żalu:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA, CÓRKA I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1979 roku zmarła nasza ukochana Żona, Mama i Babcia

Ś + P.

ŁUCJA ŁYSZKOWICZ

z domu KLIJANOWICZ.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej.

Pozostają w nieutulonym smutku:

MĄŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKI

Prosimy o niekładanie kondolencji.

W głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1979 roku zmarł nasz ukochany Ojciec, Dziadek, Pradziadek

HENRYK GARSZTKA

Człowiek wielkiego serca i dobroci dla wszystkich.

Zmarły był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 października br. o godz. 16 na Cmentarzu Komunalnym Doły.

Pozostaje w głębokim żalu

RODZINA

Zawiadamiamy z żalem, że w dniu 11 października 1979 roku zmarł nagle kochany Mąż, Ojciec i Dziadek, przeżywszy lat 62

Ś. + P.

BRONISŁAW WŁODARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października br. o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Pabianickiej 232 na cmentarz w Rudzie Pabianickiej.

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 11 października 1979 roku zmarła, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 89, nasza ukochana Matka

Ś. + P.

ANTONINA SWORZYŃSKA

z domu BARCZEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie, o czym w głębokim smutku powiadamiają:

CÓRKA SYN z ŻONĄ I POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o niekładanie kondolencji.

Dnia 11 października 1979 roku zmarła w wieku lat 79

Ś + P.

FLORENTYNA WARSZAWSKA

z RUTKOWSKICH.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 października br. o godzinie 13 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

SYN, SYNOWA, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 11 października 1979 roku w wieku lat 74, zmarł kochany Mąż, Ojciec, Dziadek

Ś. + P.

FRANCISZEK KRYCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 października br. o godz. 14.30 na cmentarzu Zarzew, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK i POZOSTAŁA RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 października 1979 roku zmarła, przeżywszy lat 82

Ś. + P.

GENOWEFA MICHOŃ

Pogrzeb odbędzie się 13 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej.

Pozostający

SYN z ŻONĄ i SIOSTRA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1979 roku zmarła nasza najukochańsza Matka, Babunia i Siostra

Ś. + P

ANTONINA LASKOWSKA

do ostatnich chwil życia czynna i niosąca pomoc innym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 października br. o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie

Pogrążeni w smutku:

SYNOWIE, SYNOWE WNUKI SIOSTRY i POZOSTAŁA RODZINA

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Hokeiści wygrali w Katowicach 4:0

Efektownym, choć niezbyt wysokim jak na te dyscypline sportu zwycięstwem zakończyli kolejny pierwszoligowy występ hokeiści ŁKS pokonując wczoraj w Katowicach tamtejszy GKS 4:0 (2:0, 2:0, 0:0).

Bramki zdobyli dla łodzian: **Pokorski, Murzelak, Kokoszka i Włodarczyk.**

Pozostałe wyniki: **GKS Tychy — Naprzód 1:5, Legia — Zagłębie 2:7, Podhale — Baildon 4:6.**

TABELA

1. Zagłębie	12:0	33—14
2. Naprzód	8:4	28—23
3. ŁKS	7:5	27—15
4. Podhale	7:5	32—24
5. GKS Katowice	7:5	19—16
6. Baildon	4:8	21—40
7. GKS Tychy	2:10	15—28
8. Legia	1:11	16—31

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA

PIŁKA RĘCZNA. II liga mężczyzn: **ChKS** — Spójnia Gdańsk, ul. Kosynierów, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

HOKEJ NA TRAWIE. II liga: **Budowlani** — Piast Gliwice, ul. Górnicza, godz. 14.

BOKS. Okręgowy turniej juniorów — sala Gwardii przy al. Kościuszki, godz. 17. Zawody międzyokręgowe juniorów — sala Widzewa przy al. Armii Czerwonej, godz. 17.45.

PIŁKA KOSZYKOWA. II liga mężczyzn: **ŁKS — AZS W-wa,** al. Unii godz. 17.30 (w niedzielę godz. 10).

TENIS ZIEMNY. Otwarte mistrzostwa ŁKS — korty przy al. Unii godz. 14 (w niedzielę godz. 9).

TENIS STOŁOWY. Turniej wojewódzki juniorów młodszych — sala Włókniarza przy ul. 8 Marca, godz. 15 (w niedzielę godz. 10).

NIEDZIELA

BOKS. I liga seniorów: **Gwardia — Prosna Kalisz,** al. Kościuszki godz. 11.

DŻUDO. Finałowy turniej drużynowych mistrzostw Polski — sala „Resursy" przy al. Włókniarzy godz. 11.

HOKEJ NA TRAWIE. II liga: **Budowlani** — Czarni Sosnowiec, ul. Górnicza, godz. 14.

HOKEJ NA LODZIE. II liga: **Boruta Zgierz** — Stal Sanok, łódzki Pałac Sportowy, godz. 18.45.

PIŁKA NOŻNA. Klasa „M" seniorów: **Start — Włókniarz,** ul. Teresy, godz. 11; **ChKS — Pogoń Zd. Wola,** ul. Kosynierów godz. 11.

ŚLIZGAWKA. Lodowisko w Pałacu Sportowym w godz. 11—13 (bilety w kasie hali — od ul. Gdańskiej — od godz. 10).

Gwardia — Prosna na łódzkim ringu

Eliminacyjne rozgrywki w grupach pięściarskiej ekstraklasy zbliżają się do końca. W niedzielę odbędzie się przedostatnia seria mistrzowskich spotkań. **Ponownie w roli gospodarza wystąpi zespół łódzkiej Gwardii.** Po zwycięstwie w ubiegłym tygodniu nad Carbo Gliwice 15:5 gwardziści przystępują do meczu z Prosną Kalisz w roli faworytów. Przypominamy iż pierwsze spotkanie tych drużyn na ringu w Kaliszu zakończyło się nikłym zwycięstwem gospodarzy 11:9, obserwatorzy tego spotkania stwierdzali jednak, iż w kilku wypadkach odnotowano wątpliwe werdykty sędziowskie co przesadziło o porażce łodzian.

Do zespołu Gwardii na ten mecz kandyduje **Pielesiak** (pierwszy występ po udziale w turnieju TSC w Berlinie gdzie zdobył brązowy medal). **Urbański, Borkowski, Pilecki, Pietrzykowski, Leski, Kwapis, A. Misiak, Darnowski, Krysiak, Pasiewicz, Kubis, Jańczak, Leśniak, Cichosz i Kołowacki.** Do wybijających się zawodników drużyny gości należą: **Barcz, Aleksandrzak, Kuciński i Kieliszkowski.**

Przy wysokim zwycięstwie, Gwardia ma szanse „przeskoczenia" w tabeli Carbo Gliwice i uplasowanie się na drugim miejscu w tabeli bowiem ślązacy goszczą na własnym ringu silny zespół warszawskiej Legii.

Trudne zadanie czeka bokserów Widzewa, którzy udają się na mecz do Górnika Wesoła. W poprzednim meczu, w Rzeszowie ze Stalą, podopieczni mgr **W. Tomaszewskiego** udowodnili iż są dobrze przygotowani do rundy rewanżowej. Mecz w Wesołej ma dla obu drużyn duże znaczenie, ponieważ sąsiadują one z sobą w tabeli. Jeśli Widzew, który wygrał w Łodzi 14:6, uzyska na ringu Górnika remis lub przegra minimalną różnicą, bez rozgrywania dodatkowych turniejów będzie miał szanse utrzymania się w pięściarskiej ekstraklasie.

* * *

W sobotę (godz. 17.45) i niedzielę (godz. 11) w hali Widzewa przy ul. Armii Czerwonej 80, odbędzie się czwórmecz pięściarski juniorów z udziałem gospodarzy, reprezentacji Lublina, Białegostoku i Rzeszowa.

(asz.)

Na lodowej tafli...

...Pałacu Sportowego odbyły się wczoraj kolejne konkurencje otwartych mistrzostw woj. łódzkiego w łyżwiarstwie figurowym. W zawodach uczestniczą 32 zawodniczki i zawodnicy z całego kraju.

Po jeździe obowiązkowej i programach skróconych w poszczególnych konkurencjach przoduja:

SOLISCI: H. Chwila (Naprzód) przed U. Mucha (Społem) oraz G. Głowania (Centrum) przed L. Jankowskim (Stoczniowiec), a wśród juniorek — B. Nachrzter (Społem) i I. Szymański (Społem).

PARY SPORTOWE: M. Jeżąk — L. Matuszewski (Marymont) przed E. Czyż — T. Jankowskim (Społem).

PARY TANECZNE: D. Pela — T. Chmielewski w konkurencji seniorów i I. Bielas — J. Jasiaczek wśród juniorów (oba duety z łódzkiego Społem).

Dziś od godz. 9 programy dowolne, a o godz. 14 nastąpi uroczyste zakończenie łódzkich mistrzostw.

(w)

Jubileusz pabianickiego Startu

Przed 25 laty zorganizowano w Pabianicach Spółdzielczy Klub Sportowy „Start" któremu od 12 lat prezesuje **Stefan Madejski.**

Pabianicki jubilat opiera swoją działalność na pracy trzech sekcji — **tenisa stołowego, turystyki motorowej i łuczniczej.** Najwięcej sukcesów przysporzyła klubowi sekcja tenisa stołowego Pingpongiści „Startu" w latach 1961—1962 występowali w I lidze, a tacy zawodnicy jak **Mieczysław Grzanka i Piotr Garczyński** reprezentowali Polskę na mistrzostwach świata w Pradze i Pekinie. W latach 1970—1971 byli drużynowymi mistrzami Polski. Indywidualnie mistrzem Polski juniorów i seniorów był **M. Grzanka** (w roku 1965) a wicemistrzem kraju — **Henryk Włodarski** (w roku 1968).

Dziś — jak nas poinformował kierownik sekcji tenisa stołowego „Startu", **Wiesław Śniady** — 40 zawodników ćwiczy pod okiem instruktorów, byłych zawodników **Jerzego Makowskiego i Henryka Włodarskiego.** Grają oni w lidze okręgowej seniorów i w lidze juniorów.

Dobrymi wynikami poszczycić się może także sekcja turystyki motorowej. W latach 1977—1978 zespół „Startu" był mistrzem Polski a w roku 1978 najlepszym zmotoryzowanym turystą w kraju został **Ryszard Gajzler.**

Działaczom SKS „Start", wśród których są bardzo aktywni do dziś jego założyciele **Aleksander Baliński i Mieczysław Pawlikowski,** życzymy sportowych sukcesów w następnym 25-leciu.

W. NOWAK

SIATKARSKIE ME

W meczu finału „A" Mistrzostw Europy siatkarzy reprezentacja Polski pokonała w piątek w Paryżu Francję 3:2 (11:15, 15:7, 4:15, 15:4, 15:5).

W meczu finału „B" mistrzostw Europy siatkarek reprezentacja Polski pokonała Belgię 3:0 (15:5, 15:4, 15:5).

ŁKS — UNION 1:1

W towarzyskim meczu rozegranym wczoraj na stadionie przy al. Unii piłkarze ŁKS, występujący bez kadrowiczów oraz kontuzjowanych (Drozdowskiego, Nowaka i G. Ostalczyka), zremisowali z pierwszoligowym zespołem Union Berlin (NRD) 1:1 (1:0).

Bramki zdobyli: dla ŁKS — Woziński, a dla Unionu — Brademann.

Karate dla dziewcząt

Łódzki Klub Karate przyjmuje zapisy do sekcji żeńskiej. Zgłoszenia w sali Technikum Chemicznego (Tamka 12) w niedzielę o godz. 10.

Symultana

Jeżeli chcesz spotkać się i zmierzyć swe siły z najlepszymi łódzkimi szachistami, weź udział w symultanie organizowanej przez „Anilanę" w sali przy ul. Sobolowej 1 w niedzielę o godz. 16. Uczestnik imprezy, który trzykrotnie wygra z mistrzem lub sześciokrotnie zremisuje swe partie, otrzyma puchar prezesa „Anilany". Symultany rozgrywane będą w każdą drugą niedzielę miesiąca przez cały rok.

Kurs jazdy konnej

Zarząd Dzielnicowy TKKF Łódź — Śródmieście przyjmuje zapisy na podstawowy kurs nauki jazdy konnej. Każdy, kto chce w ten sposób spędzić wolny czas, może zgłaszać się każdego dnia w godz. 9—17 w Parku Ludowym na Zdrowiu (koło Lunaparku). Zapraszamy!

Życzenia... z życia wyjęte

...Kto wie, może najlepszą formą uznania dla NICH jest ten moment, kiedy idąc ulicą zdejmujemy nagle kapelusz z głowy, mówiąc ze wzruszeniem do syna: „Widzisz, to był kiedyś mój nauczyciel...” Może ich z kolei roztkliwia najbardziej wymięty kwiatek wręczany przez brzdąca, któremu zastępują rodziców... Może najbardziej dumni są wtedy, gdy ICH uczniowie są kimś – „idą w górę”, jak to się zwykło mawiać, ale z wysokości owych stanowisk, zaszczytów i splendorów umieją okazać źdźbełko pamięci swoim starym, poczciwym pedagogom...

Tropiliśmy te nauczycielskie marzenia od lat, starając się pomieścić je chociażby w życzeniach składanych co roku z okazji ich święta. W tym roku postanowiliśmy wyjść tym marzeniom naprzeciw pytaniem bardzo prostym: czego sami nauczyciele życzą sobie w tym dniu uroczystym i wszystkich powszednich?

Mgr **GIZELA ULATOWSKA** (Państwowe Przedszkole nr 58): — Moje największe marzenie wiąże się z bolączką, jaką jest bardzo duża liczba dzieci w grupach przedszkolnych, co w połączeniu ze skromnymi warunkami lokalowymi i wymogami, jakie przed programem wychowania przedszkolnego stawia reforma oświaty — rodzi niebagatelne czasem trudności. Ich rozwiązanie marzy mi się nie tylko dzięki większej ilości przedszkoli, ale i w bardziej ambitnym potraktowaniu przedszkolnych potrzeb przez architektów i budowlanych. Chodzi mi np. o wyjście naprzeciw tym potrzebom, o większe i bardziej funkcjonalne pomieszczenia do zabawy i nauki, obszerniejsze ogródki itp. Rozumiemy kryjące się za tym trudności i priorytety, ale jeszcze bardziej przemawia do mnie apel widniejący na plakatach z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka: **„Powinniśmy dać dzieciom wszystko, co mamy - najlepszego...”**

Drugie marzenie — może jeszcze bardziej przyziemne, ale również podyktowane troską o powierzane nam dzieci — to stworzenie takich warunków, które ułatwiłyby nam zatrudnianie personelu pomocniczego — np. ciągle brakujących w przedszkolach woźnych.

Wreszcie marzenie trzecie, to przyznanie nauczycielom szczególnych uprawnień w kolejce po mieszkania. Wiem, że dla wielu ludzi znających złożoność tego problemu marzenie to wyglądać może na bezczelność, ale chciałabym poddać pod uczciwą rozwagę fakt, jak bardzo wyczerpującym fizycznie i psychicznie zajęciem bywa wypełnianie zawodu nauczycielskiego. Ile trudnej pracy umysłowej wykonać trzeba właśnie w domu. Jak dalece warunki mieszkaniowe determinują jakość pracy nauczyciela. Owszem, Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela gwarantuje nam dodatkową powierzchnię mieszkaniową. Niestety, ciągle jeszcze trzeba zbyt wielu lat, by doczekać się tej szansy wraz z wymarzonym mieszkaniem.

* * *

Mgr **HANNA ZWIERZCHOWSKA** (Szkoła Podst. nr 96): — Dla mnie największą frajdą byłaby lepsza niż dotąd współpraca rodziców ze szkołą. Na tym polu — mimo naszych rozmaitych wysiłków — ciągle coś szwankuje. Chciałabym, aby nasze argumenty trafiały, zarówno do osób, które niepotrzebnie „dokręcają śrubę” nadmiernych wymagań dzieciom nie nadążającym za aspiracjami rodziców, jak i do tych opiekunów, których pomoc i doping byłyby wręcz konieczne, ale którym wygodniej zostawić — i szkołę i dziecko — samotnych w ich kłopotach.

A jest tych kłopotów sporo. Nam, nauczycielkom uczącym najmłodsze dzieci w myśl nowego zreformowanego programu, marzy się np. zatrudnienie przez szkołę kogoś w rodzaju asystenta, który służyłby kilku klasom pomocą w przygotowaniu pomocy naukowych do lekcji, zadbał o konieczny sprzęt, zorganizował pokaz doświadczenia. My — w myśl obecnych zasad — jesteśmy niejako przywiązane do naszych maluchów, trudno nam zostawić je choćby na krótko samopas, by przygotować np. na lekcję magnetofon i odpowiednie nagranie, przynieść wszystkie potrzebne plansze itp.

Może to kiepski pomysł, ale wydaje nam się, że niejedna z błąkających się bez celu maturzystek znaleźć by mogła w takiej „asystenckiej” pracy zadowolenie i okazję do wykazania się pomysłowością, talentem organizacyjnym itp.

Marzy nam się także „odchudzenie” zbyt mocno zagęszczonych klas, w których tzw. indywidualizacja procesu nauczania pozostaje często pobożnym życzeniem, co nie najlepiej służy pięknym założeniom oświatowej reformy. Wiele czasu przeznaczonego na jej realizację odbiera nam także nadmiernie rozdęta szkolna biurokracja. Łączy się to z ilością sprawozdań, statystyk, planów, wykresów i wykazów, które muszą sporządzać nauczyciele. A przecież wypada nam także pilnować akcji „mleko” i kaloryczności obiadów, spełniać funkcje ajentów SKO i PZU, dbać o powodzenie zbiórki makulatury, należytą realizację — a zwłaszcza udokumentowanie! — czynów społecznych, których słuszna idea nie zawsze, niestety, korzystnie procentuje w szkolnej praktyce.

* * *

Mgr **LILIANA RODEWALD** (XXI LO im. B. Prusa): — Oj, żurnaliści, żurnaliści! Zachciało się wam nauczycielskich marzeń! Ponieważ oderwał mnie pan od dyskusji na temat sportu w szkole, zacznę od tego, że marzy mi się (chociaż uczę historii, a nie WF) przy każdej szkole basen z odpowiednim zapleczem (czynne natryski!), dobrze wyposażona sala gimnastyczna, a także i to, by działacze klubów sportowych nie demoralizowali nam swoimi metodami odkrywania i hołubienia talentów pozostałej — mniej zdolnej do serwów, ścięć i bloków — młodzieży.

Przechodząc do moich życzeń jako „historyczki”, to pragnęłabym móc kupować do szkolnej biblioteki książki traktujące o wykładanym przeze mnie przedmiocie wtedy, gdy się one ukazują (i błyskawicznie znikają), a nie wtedy, gdy odpowiednie rozdzielniki przydzielają mi na to pieniądze.

Zderzenie polityki wydawniczej, potrzeb nauczycielskich i uczniowskich ze szkolną polityką finansową powoduje, że dla zapewnienia młodzieży stosownych lektur nie wystarczają już znajomości z księgarzami. Nierzadko trzeba się zamieniać prawie w średniowiecznego kopistę, wypożyczać książki u znajomych, byle tylko nie zostać wyłącznie na łasce podręcznika i sprostać jako tako wymogom programu.

Skoro już o nich mowa, to programy układają naukowcy, którzy mało chyba wiedzą o „pojemności” godziny lekcyjnej. Programy są w niektórych miejscach tak rozbudowane, że nawet nauczycielom nie dostaje nieraz wiary, iż młodzież zdąży opanować w tak krótkim czasie zbyt obfite treści. Dzieje się tak np. z programem historii w klasie III. To samo mogliby powiedzieć matematycy, fizycy, biolodzy, którzy w czasie lekcji sygnalizują tylko — z braku czasu — tę czy inną partię materiału do przerobienia przez uczniów w domu i wzdychają po cichu, że najpracowitszym pewnie się to uda...

W związku z tymi wszystkimi kłopotami ze sprostaniem wymogom programów mam ciche — nie, głośne! — marzenie, by bardziej niż dotąd pozwalano nam uczyć. By nie przerywano tak często procesu nauczania przez rozmaite zajęcia, kursy, prace — może i radujące środowisko, może przysparzające trawników i porządku w parkach, ale odbijające się na procesie nauczania doprawdy nie tak, jak trzeba.

Wreszcie inne ważne marzenie: podręczniki z prawdziwego zdarzenia. Pisane z myślą o uczniu d z i s i e j s z y m, który przecież sporo wie i sam myśli, który dużo czyta,, śledzi programy telewizyjne, słucha radia i dyskusji rodziców, ma głowę otwartą na wiele spraw, po czym dostaje jako pomoc i odpowiedź na wiele nurtujących go pytań i problemów podręcznik-knot, upstrzony banałami, nieprzekonywający w argumentacji.

Proszę więc sobie wyobrazić jak wielką robotę musi wykonać nauczyciel, aby zapełnić te luki, aby znaleźć dla uczniów prześcigających się nieraz w tzw. „podchwytliwych pytaniach” stosowne argumenty, wyszukać pogłębiające ich wiedzę i zaspokajające ciekawość lektury itp.

A wszystko to dzieje się na ogół przy zbyt dużej liczbie uczniów w klasie przekraczającej czasem 40 osób. Jak trudno wtedy uczyć i utrwalać wiedzę, przedyskutować ważne elementy zagadnienia, przepytać każdego — w myśl wymogów — przynajmniej trzy razy. Nie mówię tego bez świadomości, że jest to trudne do rozwiązania, bo szkoły nie rosną przecież na drożdżach, ale marzy mi się czasem lepsze zrozumienie zarówno w społeczeństwie, jak i u naszych władz, faktu, że wykonujemy kawał nie najłatwiejszej roboty, że miewamy niewiele czasu dla siebie, dla naszych rodzin, a bywa że i na przeczytanie okazjonalnego materiału z najlepszymi życzeniami.

* * *

Mgr **PAWEŁ PIEKARSKI** (Państwowy Dom Dziecka, ul. Małachowskiego 74): — Można by zacząć od marzenia-ideału: by takich domów, jak nasz nie musiało być w ogóle, byśmy nie mieli w nich przede wszystkim, jak to się dzieje obecnie, tylu sierot społecznych, skazanych na to sieroctwo przez własnych rodziców...

Marzenie inne, o większych szansach realizacji, to pragnienie, by wszyscy moi wychowankowie, którymi się opiekuję, wyszli — jak to się mówi — na ludzi. By udał im się życiowy start, by spełniły się plany dalszej nauki, by zdobyli dobry zawód, znaleźli kochających towarzyszy życia.

Wraz z wieloma moimi koleżankami i kolegami pracującymi na tak trudnej niwie, jaką jest opieka nad dzieckiem pozbawionym naturalnej, rodzi-

cielskiej miłości , pragnę by wzrosła — zbyt niska ciągle — ranga naszego zawodu. By docenili to nie tylko ludzie postronni, ale i koledzy z naszego nauczycielskiego środowiska, by przyjrzały się lepiej naszemu ciągle nie dopracowanemu statusowi i naszym warunkom pracy odpowiednie władze.

Nasza praca z dziećmi, to praca od najgłębszych podstaw, to często mozolne budowanie wartościowej jednostki z kogoś, kto błąkał się po marginesach, kto przyniósł nam z sobą nie tylko tragizm swojego życiorysu, ale i rozmaite arcytrudne problemy pedagogiczne. Wielu sprawom na pozór prozaicznym ciągle nie mogą wyjść naprzeciw odpowiednie przepisy, w dziedzinie rozmaitych praw wleczemy się w nauczycielskim ogonie, bo jeśli chodzi o obowiązki, to samo życie pcha nas do czołówki...

Co jeszcze? Chcielibyśmy żeby udawało nam się bardziej i trwalej, niż dotąd, budzić zainteresowanie matek swoimi nie kochanymi i odepchniętymi dziećmi. Pragniemy, by dzieci naszych wychowanków nigdy nie musiały doświadczyć ich losu. A gdy widzimy, że nasze dawne wychowanki są czułymi, troskliwymi matkami, to mamy nadzieję, że przynajmniej niektóre marzenia jednak się spełniają...

* * *

Mgr **JOANNA KLECHTA** (Zespół Szkół Mechanicznych nr 3): — To życzenie — „pozwólcie nam uczyć” — pewnie już pan słyszał. Tak też myślałam, bo coraz trudniej wykonywać nauczycielom ich zasadniczy zawód wobec rozmaitych biu-

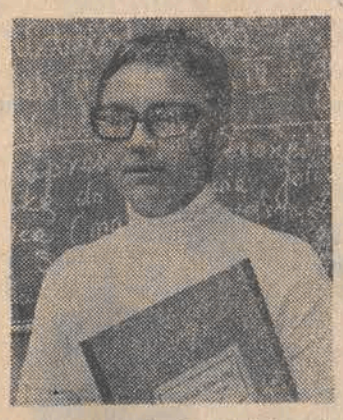

rokratycznych obowiązków, dokumentowania, sprawozdawczości, wyliczania, planowania — dla potrzeb rozmaitych władz i dla statystyki. Wiąże się to zapewne mocno z nawykiem oceniania pracy nauczyciela według tego, co sprawdzone, zapisane, odnotowane, podparte odpowiednią punktacją itd. A przecież zarówno wiele bolączek, jak i sukcesów w naszej pracy niezwykle trudno jest ująć w ramy konkursów, współzawodnictwa, regulaminów.

Marzy nam się także — choć w naszej szkole jest akurat pod tym względem nie najgorzej — pewne odwrócenie kierunku naszej współpracy ze środowiskiem czy domem. Wynika to m. in. z nawału obowiązków, jakimi jesteśmy obciążeni i dlatego bylibyśmy wdzięczni gdyby tak coraz częściej i chętniej fabryki, instytucje, organizacje społeczne i rodzice szukali sposobów współpracy ze szkołą, a nie odwrotnie, czekali na działania.

Wreszcie życzenie, które winno być odczytane szczególnie wnikliwie. Chodzi o dotychczasowe doświadczenia z tzw. prac społecznych uczniów na rzecz środowiska. W opinii wielu nauczycieli nie są to formy i doświadczenia najlepsze. Wiele spraw z tym związanych czeka na nową ocenę i nowe spojrzenie. A także nową, lepszą organizację i takie wprowadzenie w życie założeń tej akcji, by mogły one nieść — poza radosną działalnością sprawozdawczą — więcej autentycznego pożytku dla szkoły, uczniów i środowiska.

Doskwiera nam także inna sytuacja. Oto kiedy nagle, np. po wygranym konkursie, szkoła otrzymuje zastrzyk finansowy, to — mimo potrzeb — nie można go należycie wykorzystać, bo ten i ów artykuł okazuje się niedostępny dla tzw. sprzedaży pozarynkowej. A gdyby tak nieco rozluźnić te przepisy w stosunku do szkół?

Pozwoli pan, że na koniec westchnę jeszcze pod adresem pomocy naukowych. Tych ciekawych, najbardziej potrzebnych w „Cezasie” — brak. Moje mapy, których używam na lekcjach, są starsze niż Polska Ludowa (dotyczą zaś czasów o tysiące lat wcześniejszych), a nowych nie sposób dostać. Co będzie jak rozlecą się moje „obszarpańce”-

Z tym ostatnim tematem wiąże się także problem zbyt małych kwot wydzielanych szkołom na kupno pomocy naukowych czy książek. Ja rozumiem, że oświata kosztuje bardzo dużo, ale... chyba nie powinniśmy jednak traktować wyłącznie jako marzenia faktu. że „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie...”

* * *

Prof. dr **WITOLD OSTROWSKI** (dyr. Instytutu Filologii Angielskiej Uniwersytetu Łódzkiego): — Pierwsze i najważniejsze marzenie, to żeby nasi studenci mieli ten wspaniały głód wiedzy i gorące pragnienie nauki, które cechowało pierwszych studentów uniwersytetu zaraz po wojnie. Obchodzimy 35-lecie Polski Ludowej, więc w naturalny sposób wspominam tę młodzież, która w zimie 1945-46 w nie opalanych salach kinowych słuchała profesorów wykładających w płaszczach i czapkach do podobnie ubranego audytorium.

Dziś taka chęć do nauki jest raczej wyjątkowa. Motywacja wyboru studiów nie zawsze jest właściwa. Stosunkowa łatwość dostępu na wyższe uczelnie sprawia, że dużą rolę odgrywają nieraz moda i snobizm, a nie rzetelne powołanie i zdolności. Mam nadzieję że rozwój i podnosząca się ranga średniego szkolnictwa zawodowego zmienią ten stan na lepsze. Nie wszyscy przecież muszą iść na studia wyższe.

Drugie życzenie i marzenie, to łatwiejsze warunki studiowania dla studentów. Studia neofilologiczne, skrócone z pięciu do czterech lat, nakładają na młodzież ciężar trudny do uniesienia. Również zaległości i opóźnienia w wyposażeniu Uniwersytetu Łódzkiego w nowoczesne gmachy z salami z instalacją audiowizualną i dużymi czytelniami zakładowymi, utrudniają pracę studentom. Życzę im więcej miejsca, więcej książek, więcej możliwości dobrego rozkładu zajęć, więcej czasu do nauki i do wypoczynku.

Łączy się to z trzecim marzeniem: żeby nasi asystenci mogli z mniejszym trudem i prędzej zdobywać stopnie doktorów i doktorów habilitowanych. Dotyczy to zwłaszcza tych młodych par, w których życiu praca naukowa i dydaktyczno-wychowawcza zbiega się z tworzeniem rodziny, opieką nad małym dzieckiem i potrzebą dorabiania się mieszkania. Obyśmy mogli w niedalekiej przyszłości udzielać regularnie, co kilka lat, każdemu urlopu naukowego obejmującego cały rok — czegoś takiego, co Amerykanie nazywają sabbatical year — rokiem szabatowym.

Mam też nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy rola nauk humanistycznych w tworzeniu kultury narodowej zostanie uznana w sposób zbliżony do tego, z jakiego korzystają moralnie i materialnie nauki ważne dla gospodarki narodowej. Ale to zależy od dobrej pracy nas wszystkich. Nadzieją napełnia nas fakt, że w ciągu ostatnich 35 lat dokonano w dziedzinie nauki dzieła olbrzymiego. Widać to szczególnie w Łodzi, którą najpierw poznałem jako warszawiak, gdy była jeszcze pustynią naukową. W tej chwili anglistyka łódzka jest znana nie tylko w W. Brytanii i Stanach Zjednoczonych, lecz także w innych krajach.

Życząc nauczycielom spełnienia tych pragnień, dziękujemy jednocześnie za szczere, ciekawe odpowiedzi na nasze pytanie, przyjęte przez wszystkich rozmówców z sympatią i zrozumieniem dziennikarskich intencji.

Te „życzenia z życia wyjęte” spełnić się mogą bowiem najpełniej wtedy, gdy wszyscy zwrócimy baczniejszą uwagę na blaski i cienie „najszlachetniejszego z zawodów”. Kiedy zrozumiemy lepiej, niż dotąd, nadzieje i marzenia tych, którzy nie żadne cudze, ale n a s z e dzieci uczą...!

Notował: ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

„Galeria królów, bohaterów i artystów”

W styczniu 1871 r. ciężko chory prezydent miasta Krakowa dr Józef Dietl przesłał do rady miasta propozycję restauracji społecznym sumptem rozsypujących się, zaniedbanych i zapomnianych Sukiennic, proponując urządzenie w nich „galerii królów, bohaterów, uczonych i artystów polskich”. „Tam historyczne obrazy uwieczniające wielkie zdarzenia narodu, tam zbiory etnograficzne, tam kształty dawnych wojsk polskich ozdobić powinny sale, prawdziwe muzeum narodowe stanowiące”.

Galeria narodowa w Sukiennicach istnieje do dziś, odwiedzana rokrocznie przez setki tysięcy Polaków z kraju i całego świata. Galeria w Sukiennicach to jednak tylko jeden z oddziałów krakowskiego Muzeum Narodowego, które obchodzi właśnie 100-lecie powstania.

W 1878 roku na kilka miesięcy przed zbliżającą się 400 rocznicą śmierci Jana Długosza idea utworzenia muzeum w Krakowie — mieście korzystającym z większych niż w innych zaborach swobód obywatelskich — odżyła na nowo. Pozostano przy koncepcji umieszczenia go w Sukiennicach: na realizację idei wykupienia z rąk Austriaków Wawelu było jeszcze za wcześnie. Sukiennice odrestaurowano, zaś uroczyste otwarcie Muzeum w 1879 r połączono z obchodami jubileuszu 50-lecia pracy literackiej Józefa Ignacego Kraszewskiego. Na rocznicowym bankiecie Henryk Siemiradzki poinformował o ofiarowaniu przez siebie miastu i narodowi swych słynnych „Pochodni Nerona”. Śladem Siemiradzkiego poszło kilkudziesięciu najwybitniejszych artystów przekazując muzeum swe prace. Równocześnie nowo utworzona placówka zaczęła gromadzić najcenniejsze narodowe pamiątki.

Mijały lata. Przybywało darów, mnożyły się zakupy. Sukiennicka galeria — chociaż powiększona — nie mogła pomieścić nawet części eksponatów. Staraniem całego społeczeństwa na czele z powstałym w 1902 r. Towarzystwem Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie — narodowa placówka otwierała nowe oddziały i filie: Barbakanie, Wieży Ratuszowej, w Domu Matejki i w kilku innych krakowskich kamienicach i pałacach. Wspaniałe dzieła sztuki napływały od rozrzuconych po całym świecie rodaków, dla których właśnie w Krakowie biło serce rozdartej zaborami ojczyzny. Obdarowywano Muzeum pojedyńczymi przedmiotami i całymi kolekcjami dzieł sztuki. W 1931 r. uchwałą Rady Miasta Krakowa postanowiono budowę nowego gmachu Muzeum Narodowego na leżących wówczas za miastem terenach u wylotu słynnych krakowskich Błoń. Realizację tej idei przerwała wojna.

W sierpniu 1939 r. wobec zbliżającej się agresji niemieckiej, zaczęto zabezpieczać cenniejsze obiekty ze zbiorów muzealnych. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie galerii w Sukiennicach, stąd m. in. wywieziono do Zamościa matejkowski „Hołd pruski”.

Już na początku okupacji hitlerowcy zlikwidowali wszelką działalność publiczną Muzeum. Usunięto z Sukiennic wszystkie pozostałe zbiory. Kamienica Szołayskich zajęta została wraz ze zbiorami przez hitlerowców, którzy sporą część zbiorów — zwłaszcza drzeworytów japońskich i zabytkowych mebli — rozkradli. Dom Jana Matejki zamieniono na magazyn. Mieszkanie i Muzeum im. Erazma Barącza policja niemiecka zamieniła na koszary.

W Wieży Ratuszowej zainstalowano urządzenia radiostacji, usuwając eskponowane w niej średniowieczne rzeźby kamienne, a nie dokończony nowy gmach Muzeum zamieniono na kasyno. Straty poniesione przez Muzeum w okresie okupacji są ogromne. Byłyby znacznie większe ,gdyby nie bohaterska postawa pracowników, którzy niejednokrotnie z narażeniem życia ratowali zbiory przed grabieżczą działalnością okupanta. Po 1945 roku w nowych warunkach ustrojowych Muzeum Narodowe rozpoczęło nowy okres działalności, docierając do szerokich, jak nigdy rzesz społeczeństwa. W uznaniu zasług tej wspaniałej placówki polskiej kultury i narodowej sztuki w 1978 r. Muzeum odznaczono Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

W przeciągu 100 lat istnienia Muzeum Narodowe w Krakowie zgromadziło 636.758 obiektów, zaś lista ofiarodawców dzieł sztuki liczy ponad 4 tys. nazwisk. Wszystkie dzieła są przechowywane i wystawiane w 11 budynkach. Zespół pracowników liczy ok. 280 osób i dysponuje sześcioma pracowniami konserwacji dzieł sztuki (malarstwa i rzeźby, papieru, rzemiosła artystycznego, metalu i mebli). W okresie 100 lat istnienia, Muzeum zorganizowało 725 wystaw — wydając w tym okresie ok. 350 wydawnictw. Tylko w ostatnich 28 latach wystawy Muzeum zobaczyło ok. 10 mln osób.

LESZEK MAZAN

RZECZY DZIWNE I CIEKAWE

Telewizja angielska sieci BBC pokazała reportaż Petera France pt. „Gdzie są kwiaty z tamtych lat"? poświęcony obecnym losom dawnych „hippisów". Dziennikarz z kamerą i mikrofonem odwiedził „niepokornych" z lat sześćdziesiątych, pytając o zmiany w życiu i poglądach.

Reportaż ukazał ludzi w średnim wieku, mocno osadzonych w realiach współczesnego życia, odżegnujących się od naiwnych haseł głoszonych kilka lat temu.

Obecne poglądy (czy też ich ewolucje) byłych „dzieci kwiatów" charakteryzował najlepiej jeden z rozmówców: — „Party is over" (czyli w dowolnym tłumaczeniu — przyjęcie się skończyło, zaczęły się schody, a raczej szczebie drabiny społecznej i zawodowej).

A więc co dzisiaj robią dawni „hippisi" przeciwnicy społeczeństwa w istniejącym kształcie, ludzie negujący potrzebę pracy? Wszyscy oni uważają, że był to piękny okres młodzieńczego zrywu, ale w zasadzie czas stracony. Teraz wszyscy „wskoczyli w kapcie swoich ojców" i usiłują w miarę możliwości mnożyć ich dorobek. Dawny hippi handluje teraz dywanami wschodnimi, dodając jakby na własne usprawiedliwienie, że „to chyba nic złego ściągać siódmą skórę z bogaczy". I rzeczywiście sądząc po cenach towarów w jego sklepie, biedny tu nie trafi...

„Zaczęły się schody..."

„Hippisi" zestarzeli się, obrośli sadłem, dziećmi i obowiązkami. Ścięli włosy lub wyłysieli, są cenionymi pracownikami, lojalnymi obywatelami kapitalistycznego państwa. Z zażenowaniem i pobłażliwym uśmiechem wspominają swoje dawne wyczyny.

TERAZ SĄ PUNKI...

Bezideowość nawet w poczynaniach destrukcyjnych, przy braku choć najbardziej naiwnego programu cechuje dziś młodych w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. „Hippisi" byliby dziś zupełnymi konformistami, gromadą rozjazgotanych bab przy współczesnej młodzieży tzw. punkrockowej.

Na Kings Road w Hyde Parku, na przedmieściach dużych miast spotkać można dziwnie ubranych nastolatków z farbowanymi na zielono, czerwono, niebiesko itp. włosami, krótko przyciętymi lub zaczesanymi do tyłu.

Program „punków" jest prosty — wszystkiemu mówić nie. Łamać wszystkie normy społeczne, zardzić otoczeniem itp. itd. „Punki" terroryzują w Londynie całe ulice i kwartały mieszkalne, zajmują opustoszałe domy, tworząc coś w rodzaju „komun". Jednakże ci bezkompromisowi „wrogowie obecnej rzeczywistości" stanowią równocześnie połowę kolejek po bilety na nowy film z serii „James Bond". Nie widać ich natomiast na różnych manifestacjach młodzieży protestującej np. przeciwko rasizmowi...

Najpotworniejsze wrażenie sprawiają jednak „punk-dziewczyny" jakby prostytutki — monstra żywcem wyjęte z filmów włoskiego mistrza nadrealizmu Felliniego.

Porównując „punków" z młodymi ludźmi „pokolenia hippisowskiego" nie można nie dostrzec jednej zasadniczej różnicy jakościowej. „Dzieci-kwiaty" były dla swego otoczenia równie szokująco odziane, jednakże u podstawy tego ruchu były hasła odwołujące się do najszlachetniejszych odczuć ludzkich. „Punkowie" nie mają żadnej ideologii oprócz negacji i lekceważenia. Są tragicznie bezsensownym produktem bezsilnego buntu wobec cywilizacji...

P. M.

Znaki Zodiaku

(POŁ ŻARTEM POŁ SERIO)

BARAN (21. 3. — 20. 4.): Twoje wysiłki, aby dojść do porozumienia z rodziną, chwilowo się nie powiodą. Najbliższy człowiek nie przyczyni się do ich sukcesu. Osoby zainteresowane będą więc powątpiewać w szczerość twoich intencji. Drobne problemy ze zdrowiem sam usuniesz, podobnie jak kłopoty pieniężne.

BYK (21. 4. — 21. 5.): Jeśli teraz wyjedziesz, unikniesz spotkania z osobą poszukującą z tobą kontaktu, którego nie pragniesz. Wielu urodzonych w Znaku Byka znajdzie się z dala od domu, załatwiając sprawy pracodawcy lub własne.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Znów jest na czasie przypominanie, abyś nie wydawał ponad stan. Dotyczy to również osób mających odłożone pieniądze.

RAK (22. 6. — 22. 7.): Rady, które teraz usłyszysz nie będą ci się podobać. Mimo to skorzystasz z nich. Pilnuj wszystkiego za co odpowiadasz. Gdy trzeba, pokieruj również sprawami, którymi dotąd nie zajmowałeś się.

LEW (23. 7. — 23. 8.): Nie wytykaj wścibstwa osobom, które interesują się sprawami twoimi i rodziny. Robią to nie najdelikatniej, lecz w dobrej wierze. W tym tygodniu u wielu Lwów wróci dawne bóle. Dotknięci nimi niech zaraz idą do lekarza i sumiennie stosują jego zalecenia.

PANNA (24. 8. — 23. 9.): W najbliższych tygodniach twoje finanse pozostawia wiele do życzenia. Pomoc, jaką dostaniesz nie będzie miła ani w pełni skuteczna. Powinieneś zdobyć się na cierpliwość i nie dokładać przykrego zachowania do przykrej sytuacji.

WAGA (24. 9. — 23. 10.). Zakupy, jakie w tym tygodniu zrobisz, będą ci dobrze służyć, jeśli nie dasz się namówić na „okazje" i nie ulegniesz efektom na pokaz. Dla najbliższych, zwłaszcza dzieci i młodzieży, bądź

wyrozumiały i delikatny. Przełomowe pory roku wymagają nie tylko wzmacniania ich sił fizycznych, lecz i samopoczucia psychicznego.

SKORPION (24.10.—22.11). Wielu Skorpionów będą teraz prześladować domowe awarie. Osoby nimi dotknięte niech nie nadużywają życzliwości sąsiada. Jego pomoc, szybka i nieodpłatna trzeba traktować jako wyjątek. Gdy nie ma noża na gardle należy wezwać fachowca. Lepiej stracić trochę pieniędzy niż przyjazne sąsiedztwo.

STRZELEC (23.11.—21.12). Tydzień niezbyt przyjemny. W miejscu pracy musisz szybko wykonać robotę i uciążliwą i monotonną. Nie obejdzie się bez nadgodzin, ale też bez pochwał i premii. Twój zły humor zwróci się przeciw osobie, która w niczym nie zawiniła.

KOZIOROŻEC (22.12.—20.1). Sądzisz, jak wszyscy, że lepiej ci wychodzi praca, do której się przyzwyczaiłeś. Tymczasem nowe zadania wyzwalają siły i umiejętności, których rutyna nie ujawnia. Przyjmij więc propozycje bez obawy, że jej nie podołasz. W domu okazuj więcej serca, szczególnie dzieciom.

WODNIK (21.1—18.2.) Doskonały tydzień dla napraw, w sensie dosłownym i przenośnym. Nie odkładaj ich na ostatnią chwilę. Pogódź się z poróżnionymi, będziesz miał do tego zręczną sposobność.

RYBY (19.2.—20.3) Poczujesz nagłą antypatię do osoby mieszkającej lub pracującej w pobliżu. Twoim zdaniem jej zachowanie zbytnio odbiega od normy i może prowadzić do bardzo przykrych sytuacji.

Ponad 13 kg waży ten grzyb-olbrzym znaleziony w pobliżu Burgos (Hiszpania)

MIGAWKA Z FILADELFII

Kontrasty wielkiego miasta — wśród najnowszych modeli samochodów policja drogowa wciąż jeździ konno

dzienniczek

● *JOHN LENNON, ongiś podpora zespołu „The Beatles", oświadczył publicznie, że nie zamierza więcej parać się jakimkolwiek zajęciem. „Dosyć już uczyniłem dla historii" — oświadczył skromnie.*

● W RAMACH akcji zaopatrywania się na zimę, J. C. z Michałkowic zamówił w Hucie „Warszawa" 250 kg ziemniaków dla swojej 3-osobowej rodziny. Aby mu pokazać,

że nie są to zakupy zwyczajne, a prawdziwa kampania, zażądano od niego przedstawienia zaświadczenia o stanie majątkowym, a także udowodnienia, iż nie jest właścicielem działki pracowniczej o powierzchni powyżej 0,5 ha. Zdobycie niezbędnych dokumentów wymaga dwukrotnej wizyty amatora kartofli w urzędzie gminnym, wniesienia opłaty skarbowej i stosownej dla takich operacji straty czasu. Czy kupując zapałki nie powinienem przedstawić zaświadczenia ze straży pożarnej? — pyta w prasie J. C. z Michałkowic.

● *SŁUCHAJĄCY PROGRAMU rozgłośni radiowej na Cyprze, usłyszeli pewnego razu przerażający krzyk grozy. Okazało się, że w czasie zapowiedzi programu spikerka została ugryziona w nogę przez mysz.*

● JEŚLI KTOŚ MIESZKA W SZCZYTNIE, a chce kupić glazurę, w miejscowej GS może ją kupić, lecz płacąc również za jej położenie. Jest to dopiero połowa sprawy. Druga połowa to fakt, że GS w Szczytnie glazury nie kładzie, ponieważ nie zatrudnia znających się na tej robocie fachowców. Trwają wysiłki nad udoskonaleniem tej metody w taki sposób, by nie sprzedawać również glazury, a tylko brać pieniądze.

● *ODBYŁY SIĘ tradycyjne mistrzostwa Australii w konkurencji „cooee", polegającej na tym, że wygrywa ten, kto najgłośniej wrzaśnie. Do konkursu stanęło 160 współzawodników. Zwycięzca darł się na całe gardło przez 22,7 sekundy a słychać go było z odległości pięciu kilometrów. Gdybyśmy powiedzieli: „ten ma gadane" — byłby to eufemizm.*

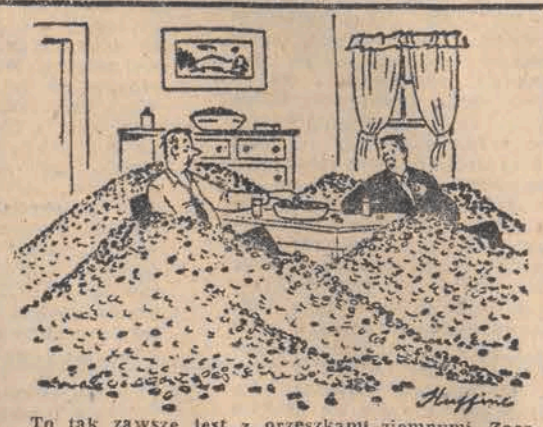

To tak zawsze jest z orzeszkami ziemnymi. Zaczniesz i nie możesz skończyć.

● W LUBLINIE pojawiły się w sprzedaży importowane paski klinowe do samochodów, wobec czego handel wycofał zamówienia na tak samo dobre paski klinowe do „Fiatów" produkowane w Zakładach Wyrobów Gumowych „Stomil" w Sanoku. Zmotoryzowani Polacy mają dwa wyjścia: albo kupować drogie paski z importu, albo pisać do dyrekcji „Stomilu", by im przysyłała tańsze, krajowe. Wielu robi to drugie, bo umie nie tylko pisać, ale i liczyć. Co prawda, nie mogą liczyć na lubelski handel.

● *TABLICA Z NAPISEM w piwiarni w Brukseli: „Nie martw swoich przyjaciół opowiadając im o swoich kłopotach. Opowiadaj o nich raczej swoim wrogom — będą się z tego cieszyć".*

● WARSZAWA MA WISŁĘ, więc braku wody nie musi się obawiać. Wody jest tam tyle że u fryzjera przy zbiegu ulic Sobieskiego i Limanowskiego leci ona z kranu bez przerwy od świtu do nocy, i to już od stycznia, gdy zakład został uruchomiony. Nie ma też większego znaczenia, że jest to woda gorąca, bowiem stolica ma również elektrociepłownie.

● *NA SKRZYŻOWANIU ULIC w Barcelonie znak drogowy z napisem: „Droga na cmentarz. Ulica bez powrotu".*

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY

138

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

KRZYŻÓWKA MOZAIKOWA

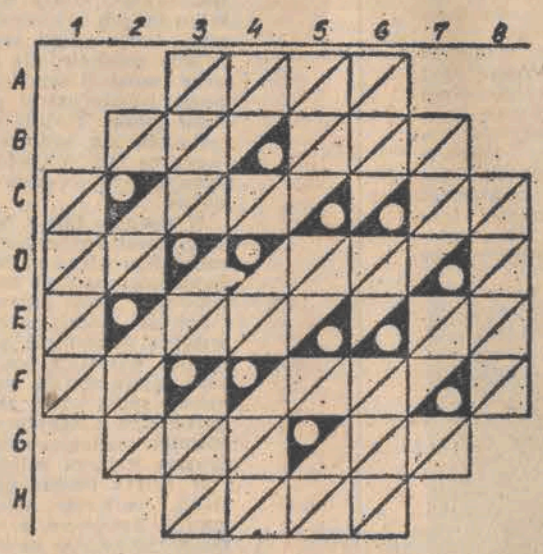

Poziomo: A — grupa podróżnych na pustyni; B — wpada do M. Kaspijskiego — niebieski zwierzyniec; C — wódz Kozaków — kolor twarzy; D — część, szacunek — człowiek gwałtowny; E — europejska nazwa japońskiego cesarza — dozorca więzienny; F — pierwiastek chemiczny — kształt, zarys; G — chwast polny — prawy dopływ Kury; H — aktorka bułgarska (film „Złodziej brzoskwiń").

Pionowo: 1 — postać z „Łzki" Prusa; 2 — ciosżeński — zgnilizna drewna, 3 — niejednar w zamku łańcuckim — kolor w kartach — twórca medycyny polskiej; 4 — skorupiak — pierwiastek promieniotwórczy — kusznika kruka; 5 — ondobna ceniczka — najwyższy szczyt Filipin — osobiste potwierdzenie; 6 — punkt przeciwległy zenitowi — przodek bydła domowego — ośrodek wypoczynkowy nad Małą Przowią; 7 — wzięcie udziału w jakiejś akcji — cyrk lodowcowy; 8 — rodzaj tkaniny zasłankowej.

ROZWIĄZANIE „ROZKOSZY ŁAMANIA GŁOWY" NR 136

Biała krzyżówka: Poziomo: Min, barak, karakol, sota, Apis, kabaret, Tudor, tan.

Pionowo: Lira, marabut, makaron, batat, koper, kok, lit, Adam.

Łamigłówka: Znak nr 2.

Nagrody książkowe wylosowali: Paweł Janaszek Łódź, al. Unii 18/51, Dorota Rudzka Łódź, ul. Wólczańska 161/16, Stanisław Żmurko Koluszki ul. Brzezińska 51. Nagrody są do odebrania w sekretariacie naszej redakcji.

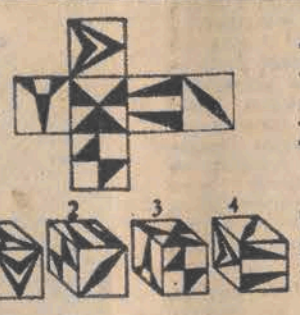

Która figura?

Która figura spośród czterech widocznych na rysunku, została rozwinięta?

Zgadywanka operowa

Na podstawie przedstawionych postaci należy odgadnąć tytuł opery Teatru Wielkiego w Łodzi.

Do rozlosowania: 10 biletów wstępu na aktualne spektakle.

Najstarszy człowiek świata

Najstarszym człowiekiem świata z wiarygodnym świadectwem urodzenia jest 114-letni Shigechiyo Izumi z Japonii. Ten „rekord" długowieczności został wpisany naturalnie do słynnej Księgi Guinnessa

WYROK

Brukselski sąd wydał unikalny w Europie wyrok. Skazał na rok więzienia 25-letniego Belga Brunona de Roddera, za... zgwałcenie własnej żony.

Pani Rodder miała dwoje małych dzieci i ponieważ jej małżeństwo nie układało się najszczęśliwiej, nie chciała ich mieć więcej. Tymczasem mąż nie przejmował się niczym i przy pomocy siły oraz gwałtu egzekwował swoje małżeńskie prawa. Po jednej z nocy, pobita i zrozpaczona kobieta udała się na policję, gdzie złożyła odpowiednie zeznanie. Sprawa nabrała rozgłosu i przyniosła sensacyjne zakończenie.

dyżury SKLEPÓW

W niedzielę w godz. 10—16 dyżurują sklepy delikatesowe i spożywcze przy ulicach: Zachodniej 25, Przybyszewskiego 1, Rajdowej 2, Głównej 12/14, Armii Czerwonej 100; w godz. 11—18 cukiernicze przy ul. Zgierskiej 7, Wojska Polskiego 152, Tybury 1, Plantowej 1 b, Przybyszewskiego 63, Gagarina 5, Rzgowskiej 29, Pabianickiej 126, Piotrkowskiej 9 i 168, Obrońców Stalingradu 20, Nawrot 3, Nowotki 150 a, Kopcińskiego 31 a, Kilińskiego 10, Głównej 59, Tuwima 63 Armii Czerwonej 31, Kasprzaka 26 w godz. 10—16 kwiaciarnie przy ul. Stary Rynek 1, pl. Wolności 11 Piotrkowskiej 86, 136 i 277, Nowotki 94, Sienkiewicza 40, a w godz. 11—13 przy ul. Armii Czerwonej 105 i Kasprzaka 27. (k)

„ZIELONE ŚWIADECTWO URODZENIA"

Pierwszy raz w Aleksandrowie

• 10 TYSIĘCY DRZEWEK • DYPLOMY I ZNACZKI

Zbliża się jesienny etap tradycyjnej akcji „Dziennika Popularnego" i ŁK FJN pod hasłem „Zielone świadectwo urodzenia". Jak można było przekonać się w czasie sześciu już lat trwania, cieszy się ona w naszym mieście i województwie dużym powodzeniem. Mało tego, podobne akcje zaczęto za przykładem Łodzi, organizować też w innych miastach.

A zaczęło się wszystko dosyć skromnie jesienią 1973 r., kiedy to z okazji 550 rocznicy nadania Łodzi praw miejskich, rodzice dzieci urodzonych w dzień rocznicy posadzili dla nich w Parku Staromiejskim pierwsze drzewka — „Zielone świadectwa urodzenia". Z roku na rok akcja zataczała coraz szersze kręgi, coraz więcej mieszkańców Łodzi brało w niej udział; tysiące drzewek wyrastało na wszystkich osiedlach mieszkaniowych. W tym roku ich liczba przekroczy 10.000, co najlepiej chyba świadczy o znaczeniu i popularności akcji.

Mimo to, wszystkim, którzy z „Zielonym świadectwem urodzenia" jeszcze się nie zetknęli, wyjaśniamy, że w akcji może brać udział każdy, kto w pobliżu miejsca zamieszkania pragnie posadzić dla swego dziecka drzewko — „Zielone świadectwo urodzenia". Akt ten poświadczony zostaje okolicznościowym dyplomem, do którego tej jesieni po raz pierwszy — dołączony będzie również znaczek. Sadzonki drzewek, łopaty oraz nadzór ogrodniczy zapewnia spółdzielnia mieszkaniowa będąca gospodarzem miejsca akcji. Drzewka tradycyjnie dostarczy Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze.

Tegoroczny jesienny etap „Zielonego świadectwa urodzenia" przewidziany został na sobotę i niedzielę, 20 i 21 oraz na niedzielę, 28 października. Swój udział zapowiedziały w nim już następujące spółdzielnie mieszkaniowe: „Bawełna", „Lokator", „Polesie", „Teofilów", „Ogniwo" Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz Zgierska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Pierwszy raz „Zielone świadectwo urodzenia" zawita też w tym roku do Aleksandrowa.

Dokładne informacje o miejscach i terminie sadzenia drzewek — już wkrótce. (ptom)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza SZSP

W związku z centralną inauguracją kampanii sprawozdawczo-wyborczej SZSP w łódzkim środowisku akademickim, wczoraj przybyli do Łodzi przedstawiciele pionu organizacyjnego SZSP z całej Polski oraz szefowie wyróżniających się grup działania tej organizacji.

Program ich pobytu przewiduje m.in. obrady plenarne, spotkanie z aktywem środowiska łódzkiego, zebrania grup działania na poszczególnych wydziałach. Dziś spodziewany jest przyjazd do Łodzi członków Sekretariatu Zarządu Głównego SZSP. (ptom)

Z Łodzi w kilku zdaniach

SOBOTA: ● „Łódź kulturalna w 35-leciu" oraz koncert artystów Teatru Wielkiego o godz. 18 w SDK „Lutnia" (ul Łanowa 14).

● Inauguracja działalności Klubu Młodych o godz. 18 w DDK (ul. Limanowskiego 166).

● Występ zespołu jazzowego „The Breakwater" o godz. 18.30 i o godz. 20.30 w AOK „Siódemki" (ul Piotrkowska 77).

NIEDZIELA ● Giełda ryb i roślin akwariowych o godz. 10 w SDK „Lutnia" (ul. Łanowa 14).

● „Z dawnych tradycji oręża polskiego" — projekcja filmów oświatowych o godz. 12 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14)

● Występ zespołu „Ossian" o godz. 18 i o godz. 20.30 w AOK „Siódemki" (ul. Piotrkowska 77).

● Przegląd Amatorskich Teatrów Lalkowych z woj. miejskiego łódzkiego skierniewickiego, sieradzkiego i piotrkowskiego — 14 i 15 bm. o godz. 15 w „Arlekinie" (ul. Wólczańska 5)

Dokąd na wycieczki?

Niedziela. ● Wycieczka piesza na trasie Grotniki — Wiktorów — Zimna Woda — las łucmierski — Rosanów; w programie pieczenie kiełbasy i ziemniaków. Zbiórka na dworcu PKP Łódź Kaliska o godz. 8.50. ● Jesienny rajd rowerowy na orientacje. Spotkanie na Rynku Starego Miasta o godz. 8. ● Wycieczka piesza na trasie Łucmierz — Grotniki — Zimna Woda — Emilia. Zbiórka o godz. 9 na dworcu MPK przy ul. Północnej. ● Wycieczka rowerowa na trasie: Niesułków — Kolacin — Głowno. Zbiórka na pl. 9 Maja o godz. 9. (k)

Nóż i sercowe kłopoty

„Nie potrafię powiedzieć czemu to zrobiłem. Chciałem go tylko nastraszyć, ale ponieważ był lepiej ode mnie zbudowany, stwierdziłem, że w ewentualnej bójce nie mam szans..."

W ten sposób w czasie śledztwa tłumaczył swój czyn 19-letni Eligiusz B., który wkrótce odpowie przed sądem za to, że nożem zadał cios w plecy narzeczonemu swej dawnej znajomej — Pawłowi S.

Oskarżony od dawna sympatyzował z Bożeną W. Po 3-letnim okresie znajomości dziewczyna powiedziała mu, że nie chce dłużej utrzymywać z nim kontaktów. Eligiusz B. decyzji tej nie chciał przyjąć do wiadomości, zagroził, że popełni samobójstwo. Dziewczyna zdecydowała, że będzie spotykać się równocześnie z nim oraz z Pawłem S. — nowym narzeczonym, z którym zamierzała wziąć ślub. Odtrącony amant nie pogodził się jednak z tym kompromisem.

Wieczorem 9 lipca 1979 r. Bożena W., bojąc się napaści, poprosiła Pawła S. o odprowadzenie jej do domu. Wchodząc do klatki schodowej, zauważyli, że dawny znajomy ich śledzi. W chwilę potem Bożena W. usłyszała krzyk narzeczonego, który szedł krok za nią. Odwróciwszy się, zobaczyła Eligiusza B. z zakrwawionym nożem w ręku. Chwilę stał nieruchomo, po czym odszedł nie wypowiedziawszy ani słowa. Pawła S. zabrało pogotowie. Napastnik tego samego dnia, ujęty został przez funkcjonariuszy MO.

W Sądzie Rejonowym w Łodzi wkrótce odbędzie się proces zdesperowanego amanta. (ks)

NA PÓŁKACH KSIĘGARNI

T. Sulmirski — Sarmaci. PIW 1979, s. 246, zł 60.—

Z. Tomaszewski, M. Rojewski — O rolnictwie bez szablonów i schematów. LSW 1979, s. 186, zł 27.—

CO GDZIE KIEDY

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-10
Informacja kolejowa 655-55,	284-69
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	03
Komenda Wojewódzka MO centrala 677-22,	292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	469-32
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź Północ 334-31,	874-88
Rejon Łódź Południe	877-93
Rejon Pabianice	37-10
Rejon Zgierz	16-34-49
Rejon oświetlenia ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	07
Pogotowie Ratunkowe	09
Straż Pożarna 08, 666-11,	795-55, 257-77
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-19, 706-27
Centrala Informacyjna PKO	731-82
TELEFON ZAUFANIA czynny w godz 15—7 rano.	337-37

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Giselle"; 14.10. godz. 19 „Carmen"

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Słoń"; 14.10. godz. 11 „Piotruś Pan", 19.15 „Słowo muszkieterskie"

NOWY — godz. 19.15 „Vatzlav"; 14.10. j.w.

MAŁA SALA — godz. 20 „Lekarz mimo woli", 14.10. j.w.

JARACZA — godz. 19.30 „Polowanie na lisa", 14.10. j.w.

7.15 — godz. 19.15 „Dno nieba"; 14.10. j.w.

MUZYCZNY — godz. 18 „Boss"; 14.10. j.w.

ARLEKIN — godz. 17.30 „Ula z 1 b"; 14.10. godz. 11, j.w.

PINOKIO — godz. 17.50 „Baśnie najmniejszych"; godz. 20 „Czarny kabaret"; 14.10. — godz. 12 „Baśnie najmniejszych"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18 Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Dyrygent — Andrzej Straszyński. Soliści: Lidia Grychtołówna — fortepian, Stefania Woytowicz — sopran, Leszek Herdegen — recytacje. W programie: L. V. Beethoven — III Koncert fortepianowy c-moll; L. V Beethoven — Muzyka do dramatu Egmont; 14.10. nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — nieczynne; 14.10. godz. 10—16

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10—16; 14.10. j.w.

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17; 14.10. godz. 10—15

BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 16—17; 14.10 godz. 10—14

CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16; 14.10. j.w.

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15; 14.10. godz. 10—14

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) nieczynne

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—17; 14.10. godz. 10—16

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)

ZOO — czynne od godz. 8 do 17 (kasa do godz. 16)

LUNAPARK (ul. Konstantynowska 3/5) — godz. 10—17

PALMIARNIA — czynna w godz. 10—17

KĄPIELISKO FALA — (al. Unii) nieczynne.

KINA

BAŁTYK — „Panny z Wilka" — pol. od lat 18 godz. 9; „Lot nad kukułczym gniazdem" USA od lat 18 godz. 11, 13.45, 16.30, 19.15, 22 — seans nocny; 14.10. „Lot nad kukułczym gniazdem godz. 10, 12.45, 15.30, 18.15, 21 — seans nocny

IWANOWO — „Zapach kobiety" wł. od lat 18 godz. 10, 12.15; 17, 19.30
14.10 — bajki „Myszka na wycieczce" godz. 10, 11; „Placówka" godz. 12.15; Vendetta" — godz. 14.30, 17, 19.30

POLONIA — „Dzień weselny" — USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
14.10. — j.w

PRZEDWIOŚNIE — „Dzięki Bogu już piątek" — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30; 14.10. — bajki z atrakcjami — konkursy i spotkania prowadzi aktor Mariusz Kwiatkowski — godz. 10.30, 12; „Dzięki Bogu już piątek" USA od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Czas przeszły" fr. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30 (film w wersji oryginalnej z czytaną listą dialogową); „Cichy wspólnik" kanad. od lat 18 godz. 20.15
14.10. — j.w.

WOLNOŚĆ — „Strach nad miastem" fr. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
14.10. — j.w.

WISŁA — „Przygody Picassa" — szwedz. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
14.10. — j.w.

ZACHĘTA — „Beata" pol. od lat 15 godz. 12.30; „Miłość w godzinach nadliczbowych" godz. 10, 14.30, 17, 19.30
14.10 — „Hubal" pol. b.o. g. 12; „Miłość w godzinach nadliczbowych" fr. od lat 15 godz. 9.30, 14.30, 17, 19.30

ŁDK — nieczynne

STUDIO — Tylko dla kin studyjnych „Trąd" pol. od lat 18 godz. 15; „Niezależna kobieta" USA od lat 18 godz. 17, 19.30; 14.10. — j.w.

STYLOWY — Tylko dla kin studyjnych „Sędzia i morderca" fr. od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30
14.10. — j.w.

DKM — „Śmierć człowieka skorumpowanego" fr. od lat 18 godz. 17, 19.30
14.10. — j.w.

KOLEJARZ — nieczynne
14.10. „Gwiezdne wojny" USA od lat 12 godz. 15

GDYNIA — „Pojedynek na szosie" USA od lat 15 godz. 10, 12, 14; „Kraina wiecznej młodości" rum. b.o. godz. 16; Przegląd twórczości A. Wajdy „Popioły" cz. I i II pol. od lat 15 godz. 18; 14.10. — bajki „W starym młynie" godz. 10, 11; „Pojedynek na szosie" godz. 12, 14; „Kraina wiecznej młodości" godz. 16; Przegląd twórczości A. Wajdy „Popioły" cz. I i II godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Panowie dbajcie o żony" fr. b.o. godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; „Zezowate szczęście" pol. od lat 15 godz. 19.30; 14.10. — bajki „Pampalini i mrówkojad" godz. 10.30, 11.30, 12.30; „Panowie dbajcie o żony" godz. 13.30, 15.30, 17.30; „Zezowate szczęście" godz. 19.30

MUZA — „Mistrz kierownicy ucieka" USA od lat 15 godz. 15.30 17.30, 19.30; 14.10. — bajka „Ballada o kapryśnej królewnie" — godz. 14.30 dalej jak wyżej

1 MAJA — „Lek wysokości" — USA od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30
14.10. — bajka „O królu Popielu" godz. 14.30; dalej jak wyżej

POKÓJ — „Do krwi ostatniej" cz. I i II pol. od lat 12 godz. 14, 18;
14.10 — bajka „Kiedy liście opadają" godz. 13 dalej jak wyżej

W Łodzi i województwie miejskim łódzkim

ROMA — „Bliskie spotkania trzeciego stopnia" USA od lat 12 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30; 14.10. — bajki „Wyprawa na wyspę" godz. 10, 11; „Bliskie spotkania trzeciego stopnia" godz. 12, 14.30, 17, 19.30

STOKI — „Dubler" fr. od lat 12 godz. 15.30, 17.30, 19.30; 14.10. — bajka „Pożyteczne śnigło" godz. 14.30 dalej jak wyżej

OKA — „Opadły liście z drzew" od lat 15 pol. godz. 15; „Pocałunki z Hongkongu" od lat 12 fr. godz. 17.30, 20
14.10. — „Opadły liście z drzew" godz. 12.30 „Pocałunki z Hongkongu" godz. 15, 17, 19

POLESIE — „To moja sprawa szefie" (czeski) od lat 15 godz. 17; „Rocky" USA od lat 15 godz. 19
14.10. — bajki godz. 14; „To moja sprawa szefie". godz. 15; „Rocky" godz. 17, 19.15

POPULARNE — „Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 16, 18
14.10. — j.w.

ENERGETYK — „Ebirah — potwór z głębin" jap. od lat 12 godz. 16.30; „Trędowata" pol. od lat 12 godz. 18.15
14.10. — j.w.

HALKA — „Konik Grabusek" — radz. b.o. godz. 15; „Rewolwer „Python 357" fr. od lat 18 godz. 15.30, 19
14.10. — bajka „Państwo Misiowie" godz. 14 dalej jak wyżej.

PIONIER — „Niech się boi" — czes. b.o. 15.15; „Noc amerykańska" fr. od lat 15 godz. 17.15, 19.30
14.10. — bajka „Samochód" — godz. 14.15 dalej jak wyżej

REKORD — „Pierwszy dzień wolności" pol. b.o. godz. 15.30; „Skrzydełko czy nóżka" fr. b.o. godz. 17.30, 19.30
14.10. — bajka „Wojtuś i Bacuś" godz. 14.15; „Krzyż Walecznych" pol. od lat 15 godz. 15.45; „Skrzydełko czy nóżka" fr. b.o. godz. 17.30, 19.30

ŚWIT — „Godzina pasowej róży" pol. b.o. godz. 15; „Ucieczka gangstera" USA od lat 18 godz. 17, 19.15
14.10. — bajka „Dr Zdrówko i lew" godz. 13, 14, dalej jak wyżej

SOJUSZ — „Smarkacz na bolesku" szwedz. b.o. godz. 15.15; „Sto koni do stu brzegów" pol. od lat 15 godz. 17
14.10. — j.w.

TATRY — „Zorro" wł.-fr. b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 19.30; „Błąd szeryfa" NRD b.o. godz. 16.45
14.10. — bajki „Kundelek" godz. 10, 11; „Błąd szeryfa" NRD b.o. godz. 12; „Zorro" — fr.-wł. b.o. godz. 14, 16.30, 19

DYŻURY APTEK ŁÓDŹ

Główna 14, Obr. Stalingradu 18, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89 Olimpijska 7a, Lutomierska 145.

STAŁE DYŻURY APTEK

Głowno — Łowicka 26, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17, Pabianice — Armii Czerwonej 7, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Aleksandrów — Kościuszki 8.

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — położnictwo i ginekologia — z dzielnicy Górna, Por. „K" ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Przybyszewskiego, Lokatorska, Rzgowska, gm. Rzgów, oraz ginekologia z dzielnicy Polesie. Por. „K" z ul. Fornalskiej

Instytut Poł.-Gin. — położnictwo i ginekologia (Skłodowskiej-Curie 15) z dzielnicy Górna Por. „K" ul. Felińskiego i Tatrzańska, dzielnica Śródmieście. Por. „K" ul. 10 Lutego ginekologia — dzielnica Polesie. Por. „K" ul. Olimpijska

Instytut Poł.-Gin. AM (Sterlinga 13) — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Śródmieście Por. „K" ul. Kopcińskiego. Rewolucji 1905 r., gm. Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Polesie. Por. „K" ul. 1 Maja

Szpital im. H. Wolf — położnictwo i ginekologia z dzielnicy Bałuty oraz ginekologia z dzielnicy Polesie. Por. „K" ul. Gdańska i Kasprzaka.

Szpital im. Jordana — położnictwo z dzielnicy Widzew i Polesie.

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — położnictwo — miasto i gmina Zgierz. Ozorków Aleksandrów, miasto Konstantynów, gmina Parzęczew i Andrespol.

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — ginekologia — miasto i gmina Zgierz. Ozorków Aleksandrów, Konstantynów gmina Parzęczew i Andrespol oraz z dzielnicy Widzew i z dzielnicy Polesie. Por. „K" ul. Srebrzyńska.

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach — położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Pabianice.

Szpital w Głownie — położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Nowosolna.

Chirurgia ogólna — Bałuty — gmina Głowno, Stryków oraz Szpital im. Pasteura (Wigury 19). Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) codziennie dla przychodni rejonowej nr 7. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz. Parzęczewska 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17); Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew. Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz. Parzęczewska 35).

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

14. X.

Chirurgia ogólna — Bałuty — jak w dn. 13. X.; Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61); Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195).

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50).

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

NOCNA POMOC LEKARSKA

— dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. od 20—8; tel. centralny 686-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. od 20—6

Łódź-Bałuty — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego. tel. 777-77.

Łódź-Górna — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć szpitala im. Jonschera, Szpitala im. Wł Brudzińskiego; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego; tel. 406-56

Łódź-Polesie — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Pirogowa, Szpitala im. Madurowicza. Zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 201-85.

Łódź-Śródmieście — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego. tel. 864-11.

Łódź-Widzew — zabiegi na miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Z. Sonenberga; zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 864-11.

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137 tel. 09

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

— dotyczący pracy placówek służby zdrowia (czynny cała dobę we wszystkie dni tygodnia). tel. 618-10.

Dziś i Jutro w Radio

SOBOTA, 13 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Mozaika polskich melodii (Ł). 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Przeboje z małych płyt. 13.20 Gwiazdy jazzu. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama". 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama". 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Budujemy nowy dom — Kronika muzyczna 35-lecia. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Z lubelskiego studia. 19.30 „Trzecia strona medalu" — Łódzki serial estradowy (Ł). 20.35 Przeboje sprzed lat. 21.00 Wiad. 21.05 Gwiazdy jazzu — Niels Pedersen. 21.35 Przy muzyce o sporcie. 21.58 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Publicystyka międzynarodowa. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Od solisty do orkiestry. 12.25 W. A. Mozart — 39 Symfonia Es-dur. 12.55 Mechaniczna skarbonka gra SBB 13.00 Magazyn łowiecki. 13.15 C. Saint Saens — Aria Samsona i scena z I aktu opery „Samson i Dalila". 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkania z folklorem. 14.10 O zdrowiu dla zdrowia. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Dla dzieci „Ptaki i dziwaki" — aud. poetycka. 14.50 „Czata" — mag. wojskowy Studia Młodych. 15.05 Muzyka Haydna. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiosna — śpiewa Marek Grechuta. 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 16.40 Czy znasz tę książkę? 17.00 Z archiwum jazzu. 17.20 „Sądy nieostateczne czyli niepewności o poezji i poetach". 17.40 „Taka jestem" — rep. T. Piotrowskiego. 18.00 Radiowa Estrada Małych Muzyków. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama". 18.30 Echa dnia. 18.40 „Czas i ludzie". 18.00 „Matysiakowie" — odc. pow. radiowej. 19.30 Muzyka operowa. 20.00 Notatnik kulturalny. 20.15 „Praska Wiosna" 1979. 21.35 Wiadomości i informacje sportowe. 21.45 A. Panufnik — Nokturn. 22.00 Radiokabaret. 23.00 Mistrzowskie interpretacje muzyki dawnej. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

11.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — H. Auderska: „Ptasi gościniec". 11.30 Bluesy Oscara Petersona. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Odcięta ręka" — odc. pow. 14.00 Muzyka z kukułką i słowikiem. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Kram z piosenkami. 15.30 „Dym z papierosa" — aud. M. Czubaszek. 16.00 Pod egidą G. Merodera. 16.30 Piosenki z Iluzjonu. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Muzyczne wizyty E. Claptona. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Koncert, jakiego nie było. 19.00 Posłuchać warto... 19.15 „Serce kobiety" śpiewa C. Gayle. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — G. Rossini: „Weksel małżeński". 19.50 „Cylinder van Troffa" — odc. pow. 20.00 Baw się razem z nami. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Cat Stevens. 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — „Zaginął Joe" — słuch. R. Długoborskiego. 22.40 Ballady na saksofon. 23.00 Człowiek to styl — parodia wierszy. 23.05 Jam session w Trójce.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (Ł). 12.10 „Z życia partii na wsi" — aud. B. Szurgota (Ł). 12.25 Giełda płyt. 13.00 Lekcja języka angielskiego. 13.15 Muzyka. 13.20 Dla kl. II „Zostaw dla mnie też" — słuch. I. Landau. 13.40 Gra Orkiestra Gary Age. 13.50 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 Muzyka górali bieszczadzkich. 15.00 Wiad. 15.05 Teatr PR — Studio Klasyczne — Utwory A. France'a w adaptacjach radiowych „Zbrodnia Sylwestra Bonnard" — cz. II słuch. 16.00 Wiad. 16.05 Kodeks i kierownica — Zajechanie drogi. 16.25 Pieśń rycerska — śpiewa Cz. Niemen. 16.30 Rozmowy o wychowaniu — Szkoła i moda. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Recenzja literacka (Ł). 17.00 Ton i test (Ł). 17.01 Stereo-rewia w opr. Ilony Grzesiak (Ł). 18.00 „Starty" — magazyn J. Wojcieszczyka (Ł). 18.25 Pasje, podróże, przygody — Polacy w Andach — aud. Z. Korzeniowskiego. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Czy znasz swoje prawo? 19.15 Lekcja języka francuskiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 22.10 Kosmos bliski i daleki. 22.30 Radiowe portrety Polaków — Walery Goetal — twórca polskiej szkoły sozologii. 22.50 F. Sor: Rondo. 22.55 Wiad.

NIEDZIELA, 14 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

11.00 Studio „Gama". 12.05 „W samo południe". 12.45 Polska muzyka popularna. 12.58 Informacje dla kierowców. 13.00 Tropami ludzi i pieśni. 14.00 Przeboje wczoraj i dziś. 14.30 „W Jezioranach" — odc. pow. radiowej. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. i informacje dla kierowców. 16.05 Teatr PR — „Sprawa Panasa" — słuch. J. Kondrackiego. 16.50 Muzyka z westernów. 17.15 Studio Młodych. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.05 Informacje dla kierowców. 18.07 Różne barwy piosenki. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Koncert życzeń. 21.00 Wiad. 21.05 „Wróżby z gwiazd, czyli skrócony kurs tańca". 22.00 Z płyty Freddy Hubbarda. 22.20 Moja audycja muzyczna. 23.00 Wiad. 23.05 Informacje sportowe. 23.15 Rewia piosenek — zapowiada L. Kydryński. 23.45 Orkiestra J. Lunceforda. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

12.05 Niedzielny poranek muzyczny. 13.00 Teatr PR — „Balladyna" — słuch. wg dramatu J. Słowackiego. 14.30 Wiad. 14.35 Wybieramy najlepsze kapele i zespoły ludowe. 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży — „Zostań z nami" — słuch wg. pow. O. Hoffmanna. 16.00 Koncert chopinowski — z nagrań B. Janisa. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.00 Nowości „Polskich Nagrań". 18.30 Wiad. 18.35 Felieton publicystyki krajowej. 18.45 B. Smetana: Wyszehrad — poemat symfoniczny z cyklu „Moja Ojczyzna" 19.00 Gino Vanelego. 19.20 Rozgłośnia Harcerska. 20.00 Wielcy artyści estrady i kabaretu. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 G. Mahler: I Symfonia D-dur — „Tytan". 22.30 Wspominamy debiuty — Anna Bukowska 23.00 Przed Festiwalem Muzyki Staropolskiej. 23.30 Wiad. 23.35 Publicystyka międzynarodowa. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

11.15 Niedzielna szkółka muzyczna. 12.00 „Sprzymierzeni z nocą" — „Podwójny fryc" — odc. słuch. dok. E. Ziegler i W. Brodnickiego. 12.25 Muzyka z sal koncertowych. 13.20 Przeboje z nowych płyt 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Z muzycznego archiwum Programu III. 15.00 „Zostałem sobą" — rep. A. Maciejowskiej i B. Sałudy. 15.20 „Oceany fantazji" — nowa płyta Boney M. 16.00 „Zakłócenia w fonii" — słuch. K. Jakubowskiego. 16.30 Ameryka Łacińska Gato Barbieriego. 17.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Afryka" Johna Coltrane'a. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — G. Rossini: „Weksel małżeński". 19.50 „Cylinder van Troffa" — odc. pow. 20.00 Jazz piano forte. 20.40 Audycja o Maryli Wolskiej. 21.00 Pieśni i tańce nadwany z XVII w. wyk. zesp. „Fistulatores et Tubicinatores Varsovienses". 21.15 Musica Humana. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Cat Stevens. 22.15 „Dalog Lukana z Samosat". 22.30 Głosy prawie zapomniane. 23.00 Człowiek to styl — parodia wierszy. 23.05 Z warszawskich klubów jazzowych. 23.45 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Teatr Klasyki dla Młodzieży — „Odprawa posłów greckich" — dramat Jana Kochanowskiego. 12.50 Klub Olimpiczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Muzycznej. 13.10 Klub Olimpiczyków — aud. dla uczestników Olimpiady Biologicznej. 13.30 Koncert z gwiazdą — M. Mathieu. 14.10 Ludzie epoki obyczaje — Anatol France. 14.40 Muzyka z jednej płyty — aud. R. Waschki (stereo) 15.00 Teatr PR — Studio Stereofoniczne — „Rina van Winkle" — cz. II słuch. wg. pow. Maxa Frischa. 15.46 Muzyka. 16.00 Wiad. 16.05 Ton i test. (Ł). 16.06 „Disco contra canto" — koncert rozrywkowy w opr. J. Kilo (Ł). 17.00 Tu Studio 4. 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 Radiolatarnia. 18.25 E. Granados — Taniec hiszpański G-dur. 18.30 Między fantazją a nauką — „Fantomy" — słuch. S. Wadeckiej. 19.00 Umberto Giordano — „Andrea Chenier" opera w 4 aktach (stereo). 21.23 Muzyka baroku. 22.00 Wiad. sport. (Ł). 22.10 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 1979. 23.55 Wiad.

Nowa metoda badania serca

W Instytucie Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej PAN w Warszawie opracowano nowoczesny system pomiarowy, wraz z zespołem urządzeń do badań serca umożliwiający wykorzystanie magnetokardiografii. Jest to dużej klasy osiągnięcie naukowe. Systemy takie stosowane w nielicznych tylko krajach, odgrywają duże znaczenie w diagnostyce lekarskiej i wykrywaniu chorób serca.

Magnetokardiografia jest to metoda, która zajmuje się badaniem i analizą pól magnetycznych wytwarzanych przez serce. Jest dziedziną, której rozwój stwarza — zdaniem specjalistów — nowe szanse diagnostyki układu krążenia, szczególnie serca.

Skurczowi serca towarzyszą prądy jonowe w mięśniu oraz najbliższej jego okolicy. Prądy te płynące przez tkanki wywołują spadki napięć, które są rejestrowane w postaci elektrokardiogramu. Ta powszechnie stosowana metoda pozwala na ocenę stanu mięśnia sercowego.

Płynące przez mięsień sercowy prądy wytwarzają również pole magnetyczne. Jest ono jednak niezwykle słabe i w związku z tym trudne do zarejestrowania. Możliwości w tej dziedzinie stworzył rozwój fizyki tzw. słabych złącz nadprzewodzących. Powstały niezwykle czułe magnetometry kwantowe, które umożliwiają pomiar i rejestrację pól magnetycznych serca i innych organów.

Zbudowanie magnetometru nadprzewodzącego, przydatnego do badania pól magnetycznych serca w normalnych warunkach otoczenia, jest bardzo trudne i wymaga opanowania kilku dziedzin wiedzy. Pole magnetyczne serca bowiem, jest ponad milion razy mniejsze od otaczającego nas pola magnetycznego ziemi oraz od zakłóceń, wywoływanych przez pola magnetyczne, wytwarzane przez urządzenia elektryczne takie jak np.: odkurzacze, lodówki, linie energetyczne.

Prace nad magnetometrem do celów magnetokardiografii w Instytucie Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej PAN, pod kierunkiem prof. Macieja Nałęcza rozpoczęto w 1977 r. W wyniku tego przedsięwzięcia opracowano system pomiarowy własnej konstrukcji, w skład którego wchodzą m. in. nadprzewodzący kwantowy czujnik strumienia magnetycznego oraz specjalny transformator strumienia magnetycznego, pozwalający na wyeliminowanie wpływu ziemskiego pola magnetycznego i zakłócających pól magnetycznych na wykonywany pomiar.

Pierwsze próby z nowo zbudowanym systemem miały miejsce na przełomie lat 1978/79. Kulminacyjnym momentem tych badań było wykazanie jego przydatności do rejestracji pól magnetycznych wytwarzanych przez serce ludzkie. Ostatnio wykonano zapisy magnetokardiogramów w pomieszczeniu całkowicie nieekranowanym. Są to pierwsze magnetokardiogramy zarejestrowane w Polsce. Przy okazji warto dodać, że tego typu systemy pomiarowe funkcjonują tylko w nielicznych krajach, a mianowicie: w Stanach Zjednoczonych, Finlandii, Holandii i Francji.

Badanie pól magnetycznych serca przyczyni się głównie do lepszego poznania fizjologii tego mięśnia. Pole magnetyczne bowiem jest bezpośrednio zależne od natężenia prądu, a jego pomiar daje informacje o prądach płynących w sercu.

Z prac teoretycznych wynika, że magnetokardiografia powinna dostarczyć nowych informacji o pracy i stanie serca. Przeprowadzone w świecie badania pozwoliły już na rozszerzenie wiedzy o zjawiskach zachodzących w sercu oraz wykazały, że pewne cechy widoczne w elektrokardiogramie wywołane np. niedotlenieniem mięśnia sercowego są większe w magnetokardiogramie, co pozwala na wcześniejsze wykrycie tej dolegliwości. Jest to niezwykle ważna sprawa w diagnostyce serca, zważywszy, iż szybka pomoc decyduje często o życiu człowieka.

Magnetokardiografia stwarza możliwość badania wybranej części mięśnia sercowego, np. tylnej jego ściany, co nastręcza duże trudności przy użyciu elektrokardiografu. Magnetokardiografia, co jest niezwykle cenne, umożliwia także badanie serca płodu w łonie matki. Wynik tego badania jest mniej zakłócony niż przy użyciu elektrokardiogramu, co ma istotne znaczenie diagnostyczne.

Należy też na zakończenie dodać, że badania magnetokardiograficzne nie stanowią żadnego zagrożenia dla organizmu, czujnik pomiarowy nie dotyka pacjenta, jak też nie wydziela żadnego promieniowania.

Początki wschodniosłowiańskich miast

KIEDY POJAWIŁY SIĘ PIERWSZE MIASTA SŁOWIAŃSKIE? Aby odpowiedzieć na to pytanie archeolodzy radzieccy prześledzili proces przekształcania się wiejskich osad i rodowych gródków w miasta na terenie wschodniej Słowiańszczyzny. Słowianie wschodni zajmowali w VI wieku n.e. północną-wschodnią część Ukrainy — od prawego brzegu Prypeci do środkowego Dniestru. W późniejszym okresie zaludniali oni tereny naddnieprzańskie. Ówczesne osady były niewielkie, złożone z 15—20 chat-półziemianek. Istniała wspólna gospodarka, gdyż jamy zasobowe używane do przechowywania zboża służyły mieszkańcom całej osady. W VIII wieku nastąpił przełom w gospodarce słowiańskiej. Upowszechnienie żelaza, z którego wykonywano coraz więcej narzędzi i broni, przyczyniło się do rozwoju rolnictwa. Wzrosła gęstość zaludnienia — zasiedlone zostały dalsze obszary. Powstały centra metalurgiczne i zaczątki rzemiosła.

W IX wieku Słowianie Wschodni przesunęli się dalej na Północ i Wschód, zaludnili tereny zadnieprzańskie i obszary aż po jezioro Ładoga. W tym czasie istnieją już zalążki późniejszych grodów, takich jak: Kijów, Nowogród, Smoleńsk, Czernichów, Połock, Murom, Ładoga, Izborsk, Białoziersk. Właściwy rozwój grodów nastąpił w końcu X i w początkach XI wieku. W tym czasie istniało już 25 grodów; w X w. przybyło jeszcze 64, a w XII — aż 134. Jak wyliczyli archolodzy, w XII wieku było na Rusi ok. 230 grodów. Niektóre z nich podupadły po przesunięciu granic czy zmianie szlaków handlowych, inne przekształciły się później w średniowieczne miasta.

180 MLN TON śmieci

Z ulic polskich miast i z zakładów przemysłowych trzeba corocznie usunąć 20 mln ton odpadów komunalnych i 160 mln ton odpadów przemysłowych. O istnieniu w kraju przemysłu produkującego sprzęt do wywozu i utylizacji tych odpadów można mówić od jakichś dwudziestu lat, ale możliwości produkcji i tempo rozwoju odpowiednie do zadań osiągnął on dopiero w latach siedemdziesiątych.

Sprzęt komunalny produkuje 19 przedsiębiorstw, zrzeszonych w Zjednoczeniu Zaplecza Technicznego Gospodarki Komunalnej. Działają także dwa ośrodki badawczo-rozwojowe w Łodzi i Wrocławiu. Sprzęt produkowany i remontowany przez przedsiębiorstwa komunalne można podzielić na trzy grupy: do gromadzenia, wywozu i unieszkodliwiania odpadków stałych i płynnych, do utrzymania czystości i estetyki oraz do uzdatniania wody i oczyszczania ścieków.

Produkcja sprzętu komunalnego nie zaspokaja krajowych potrzeb. Składa się na to nie tylko późny w prównaniu z innymi dziedzinami przemysłu start w nowoczesność i konieczność opracowywania od zera wszystkich konstrukcji, ale także duża zależność od innych dziedzin przemysłu. I tak np. rozwój konstrukcji specjalnego taboru samochodowego jest ściśle uzależniony od postępu w produkcji podwozi samochodowych — dotyczy to zwłaszcza podwozi o dużej nośności. Na wdrożenie czeka obecnie kilka typów samochodów komunalnych i jest to uzależnione od podjęcia przez FSC w Starachowicach produkcji podwozi STAR 200 w wersji komunalnej. Rozwój produkcji drobnego sprzętu dla przedsiębiorstw zieleni miejskiej jest hamowany przez brak niskoobrotowych silników spalinowych małej mocy oraz małych ciągników komunalnych.

Przeciwdziałając brakowi podwozi, przemysł komunalny przystąpił już do wykorzystywania podwozi autobusów Jelcz po kasacji (zużyte nadwozia). Druga sprawa — to likwidacja sezonowego stosowania niektórych samochodów komunalnych i wreszcie poszerzanie ilości funkcji spełnianych przez samochody i sprzęt. Zostały już wykonane prototypy agregatów nakładanych na standardowe samochody skrzyniowe, przeznaczonych do rozsypywania piasku i środków chemicznych. Opracowano konstrukcję przyczepy do samochodu asenizacyjnego o pojemności 80 proc. ładowności samochodu, nie wymagającą stosowania odrębnej pompy.

Osobną dziedziną są uniwersalne urządzenia wieloczynnościowe. Najnowsze konstrukcje to: mikrociągnik komunalny wyposażony w osprzęt do orki, bronowania, koszenia trawy, zamiatania odgarniania śniegu, posypywania piaskiem i spryskiwania; samochód kombinowany do czyszczenia wpustów ulicznych i oczyszczania kanalizacji; polewarkozmywarka wyposażona w urządzenia do mycia znaków drogowych, polewania trawników itp.; zamiatarka przystosowana do odśnieżania.

Rozwijana jest produkcja zamiatarek samojezdnych. Nowy model takiej zamiatarki ZS-13 w porównaniu z poprzednimi modelami będzie wyposażony w urządzenie do odsysania pyłu w miejscu jego powstawania, uproszczony układ hydrauliczny oraz nadciśnieniową kabinę, co zapobiegnie przedostawaniu się do niej pyłu. Oprócz produkowanej obecnie zamiatarki samochodowej uniwersalnej znajdzie się w produkcji zamiatarka przykrawężnikowa do pracy w obszarze koncentracji zanieczyszczeń, mająca także oczyszczać tzw. bezpiecznik, czyli pas między krawężnikiem a trawnikiem.

Warto dodać, że na wystawie sprzętu komunalnego, która była czynna podczas II Polskiego Kongresu Oczyszczania Miast w Szczecinie we wrześniu br., szwedzka firma Bröderne Brodd AB pokazała wieloczynnościową zamiatarkę-przyczepę do traktora, sterowaną hydraulicznie. Zastosowanie takiego rozwiązania mogłoby stać się u nas jedną z dróg przezwyciężania braku podwozi samochodowych, w istotny przecież sposób ograniczających produkcję sprzętu.

O skali potrzeb i roli techniki w gospodarce przemysłu komunalnego mogą świadczyć nie tylko owe miliony ton śmieci do usunięcia, lecz i to, że w 1978 r. zatrudniał on 10 tys. ludzi, a wartość zadań gospodarczych wyniosła 4,5 mld złotych.

T. J.

KONOPIE JAK LEN...

Nauka bez tajemnic

Głównym zadaniem naszej placówki — mówi dyrektor resortowego Instytutu Włókiennictwa, doc. dr inż. ZBIGNIEW WAWRZASZEK — jest współdziałanie w kształtowaniu bazy techniczno-surowcowej przemysłu włókienniczego. Chodzi tu przede wszystkim o intensyfikację wykorzystania krajowych surowców naturalnych lnu i konopii oraz — odpadowych; o wprowadzenie nowych metod produkcji w przemyśle, pozwalających na podniesienie wydajności pracy; o dalszą chemizację wyrobów włókienniczych, bądź też — o złagodzenie ujemnych jej skutków. Prowadzimy też działalność ogólnotechniczną w dziedzinie informacji naukowo-technicznej, normalizacji, aparatury kontrolnej itd., jak również zajmujemy się badaniami zmierzającymi do ochrony środowiska naturalnego i poprawy warunków pracy w przemyśle włókienniczym.

Mówiąc o lepszym wykorzystaniu krajowych surowców, miałem na myśli trudną sytuację w przemyśle lniarskim, którego potrzeby nie są w pełni zaspokajane. Stąd też tendencja do stosowania włókien konopnych w zastępstwie lnianych na wyroby powszechnego użytku. I tutaj udało nam się opracować technologię produkcji lnopodobnej przędzy konopnej, w połączeniu z innymi włóknami.

Ponieważ drugim obok Polski wielkim producentem lnu jest Związek Radziecki, badania w tej dziedzinie prowadzimy wspólnie z radzieckimi placówkami naukowymi.

Pracujemy także nad szerszym wykorzystaniem surowców odpadowych — powtórnie na wyroby włókiennicze i surowców wtórnych — głównie na materiały izolacyjne dla budownictwa. Dopracowaliśmy się tu technologii produkcji włókna z odpadów syntetycznych tzw. metodą termopneumatyczną. A ponieważ musimy też uczestniczyć w rozwiązywaniu doraźnych problemów surowcowych naszego przemysłu, stworzyliśmy specjalny zespół d/s ekonomicznego wykorzystania surowców, który zajmuje się bezpośrednim zastosowaniem w praktyce tego, co osiągnęliśmy już w badaniach naukowych.

Jeżeli chodzi o nowe techniki i technologie, to nasze prace badawcze koncentrują się na poszukiwaniu wysokowydajnych metod wytwarzania przędzy oraz nowych metod wykończenia tkanin i dzianin. Mamy już za sobą opracowanie — wspólnie z innymi placówkami — technologii przędzenia metodą wiru stacjonarnego na przędzarkach pneumatycznych typu „Vir". Badania w tej dziedzinie trwają w dalszym ciągu. Zajmujemy się również teksturowaniem pneumatycznym, czyli otrzymywaniem przędz złożonych o bardzo zróżnicowanych własnościach, co decyduje o szerokiej gamie zastosowań, oraz — modyfikacją powierzchniową włókien, zmierzającą do nadania im jeszcze lepszych własności.

Aktualnie prowadzimy prace nad otrzymywaniem włóknin m.in. do filtracji pyłów, mleka, na odzież ochronną dla rolników, na środki opatrunkowe, itd. Instytut nasz stara się też reagować na aktualne problemy gospodarki i stąd właśnie badania nad optymalizacją metod produkcji w przemyśle włókienniczym, co bezpośrednio prowadzi do dużych oszczędności energii i surowców.

(ptom)

■ Coraz mniej przełomowych wynalazków

■ Co doradza Edison?

Innowacyjne larum

Pierwsi spostrzegli, że z wynalazkami w ostatnich latach jest nietęgo, skrupulatni Japończycy. „Biała księga" sprzed dwóch lat dokumentowała obszernie zjawisko wyczerpywania się „kapitału pomysłowości", zgromadzonego w światowym banku wielkich odkryć, a zawierającego m. in. tranzystor, komputer, laser, kserografię czy fotograficzną technikę natychmiastowego wywoływania. Wnioski menadżerów japońskiej nauki były jednoznaczne i pesymistyczne: czas obecny jest okresem siedmiu lat chudych, a czas nadejścia tych tłustych pozostaje niewiadomą. Nie wszyscy uważają tak samo.

„Apostoł" futurologii Herman Kahn zapowiedział niedawno — jak zawsze z wielką pewnością siebie — że w latach osiemdziesiątych „technika poczyni dalszy fantastyczny krok naprzód, ale nie zaradzi poważniejszym zmartwieniom społeczeństwa (amerykańskiego)". Precyzja stwierdzenia iście delficka — rozumiejcie moje słowa, jak chcecie. A więc i tak, że ma sens mówienie o fantastycznych postępach techniki, jeśli nie służą one rozwiązywaniu problemów społecznych. Taka autonomizacja techniki wydaje się zabiegiem wątpliwym, a zatem i wnioski budzą zastrzeżenia. Wielu specjalistów uważa z kolei, że innowacyjny kryzys nie jest spowodowany brakiem nowych pomysłów, lecz ich niewykorzystywaniem w praktyce. Tygodnik „Business Week" ujmuje to lapidarnie: „Śmiałe nowe pomysły grzęzną w biurokratycznym aparacie wielkich koncernów". Co jest prawdą?

Otóż wydaje się, że z innowacjami na etapie olśnienia (eureka) nie jest aż tak źle, jak sugerują Japończycy. Trudno oczywiście mówić o lawinie odkryć porównywalnej z tą z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, niemniej jednak w wielu miejscach dokonują się małe i duże rewolucje technologiczne.

Wymieńmy kilka najbardziej znaczących: a więc światłowody, mikroprocesory (już ogrom zastosowań i wciąż wielka nadzieja!), komputery wykorzystujące układy kriogeniczne (nadprzewodzące), zastosowanie półprzewodników amorficznych w słonecznych ogniwach fotoelektrycznych, istotny postęp w badaniach nad kontrolowaną syntezą termojądrową, wykorzystanie reaktorów wysokotemperaturowych w procesach technologicznych (np. w chemicznej przeróbce węgla) czy rekombinowanie cząstek DNA poprzez „cięcie" łańcuchów genetycznych w celu otrzymywania organizmów o pożądanych cechach. Z drugiej strony nie można odmówić racji tym, którzy wskazują na brak przełomowych innowacji w transporcie publicznym, motoryzacji (co z samochodem elektrycznym?) lub budownictwie. W sumie jednak źródeł innowacyjnego larum trzeba poszukiwać nie w laboratoriach, lecz w procesach gospodarczych w skali makro.

W większości wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych w latach siedemdziesiątych nastąpiło znaczne zmniejszenie wydatków rządów i przemysłu na badania naukowo-techniczne — jest to bezdyskusyjnie najważniejsza przyczyna kłopotów z wynalazkami. W USA na przykład wydatki te, liczone w cenach stałych, zmniejszyły się w porównaniu z 1968 r. o 6 procent. Z kolei nakłady amerykańskiego przemysłu na badania podstawowe zmniejszyły się w tym czasie o 12 procent, a dotacje rządowe na ten sam cel zredukowano aż o 45 proc. Było to spowodowane zarówno zakończeniem programu Apollo, jak i recesją i wywołanym nią pragnieniem uzyskiwania natychmiastowych efektów. Ta zabójcza dla innowacji polityka „krótkich nóg" zrodziła bardzo szybko kwaśne owoce — między innymi w postaci drastycznego obcięcia dotacji budżetowych dla uniwersytetów, ze wszystkimi tego skutkami.

Za inną przyczynę niedostatku innowacji wielu przemysłowców uważa wzrost nakładów na tzw. ochronne badania naukowe. Jeden z prezesów Mobil Oil ujmuje to następująco: „Przemysł został zmuszony do wydawania coraz więcej pieniędzy z puli przeznaczonej dotychczas na badania, by sprostać przepisom o ochronie środowiska, ochronie zdrowia i bezpieczeństwie pracy. Zostaliśmy tym samym zmuszeni do zrezygnowania z długofalowego postępu naukowo-technicznego". Nie ulega wątpliwości, że ten przepływ pieniędzy w jakimś stopniu rzeczywiście osłabił dynamikę wdrażania innowacji, ale kiedyś musiało to nastąpić. Dodać można, że np. ochrona środowiska wciąż czeka na „swoje", specjalnie dla niej przeznaczone innowacje i że badania ochronne nie muszą automatycznie zmniejszać ogólnej liczby wynalazków — choć zmieniają one priorytety.

O jeszcze innych przyczynach pisze zwłaszcza prasa szwajcarska i nie jest to dziwne, gdyż są one związane z funkcjonowaniem banków. Otóż można odnieść wrażenie, że w wielu krajach brakuje pieniędzy na badania naukowe. Tymczasem nie — banki dysponują dzisiaj ogromnymi pieniędzmi, jednak ten kapitał nie służy finansowaniu inwestycji związanych z ryzykiem wdrażania nowych technologii. Dzieje się tak z przyczyn najprostszych — posiadacze oszczędności domagają się od banków maksymalnego bezpieczeństwa w operowaniu ich pieniędzmi i wysokich odsetek. Jeden z brytyjskich specjalistów pisze nawet o „samotności najemnego zarządcy innowacji", który zastąpił nieskutecznie indywidualnego inwestora — tego „anioła innowacji".

Ponieważ nic na tym świecie nie może dziać się bez wpływu polityki OPEC, także innowacje podlegają w pewnym zakresie regułom naftowej gry. W jaki sposób? Dość prosty — drogą przepływu w wyniku wzrostu cen ropy naftowej obecnie już prawie 200 mld dol. z krajów uprzemysłowionych do państw OPEC. Pieniądze te trafiają do banków lub są lokowane w przedsięwzięciach mających niewiele wspólnego ze stymulowaniem innowacji. Efekt — jak wyżej.

Dlaczego innowacyjne dylematy niepokoją jednak tak bardzo zachodnich przemysłowców, a nie wyłącznie naukowców? Z powodów konkretnych i wymiernych — ponieważ zmniejszenie dopływu innowacji do przemysłu ma wpływ na spiralę inflacyjną. Jeśli przemysł nie jest w stanie zwiększać wydajności pracy i produkcji dzięki nowym rozwiązaniom technicznym, kompensuje wzrost kosztów własnych podnosząc ceny. Wzrost inflacji powoduje z kolei zmniejszenie dotacji rządowych na badania i błędne koło zamyka się. Jak można je przerwać?

Przypomina się ostatnio często słowa Edisona, który powiedział, że nowe konstrukcje przemysłowe składają się tylko w jednym procencie z inspiracji i w 99 procentach z potu i pracy. Przekładając to na język współczesnej gospodarki można powiedzieć, że innowacje są przede wszystkim procesem, w którym między rozpoznaniem potrzeb, projektem, wybudowaniem fabryki, zorganizowaniem produkcji i zbytem muszą istnieć ścisłe powiązania. Inaczej mówiąc, niezbędne jest harmonijne współistnienie technologii i polityki społecznej.

P. M.

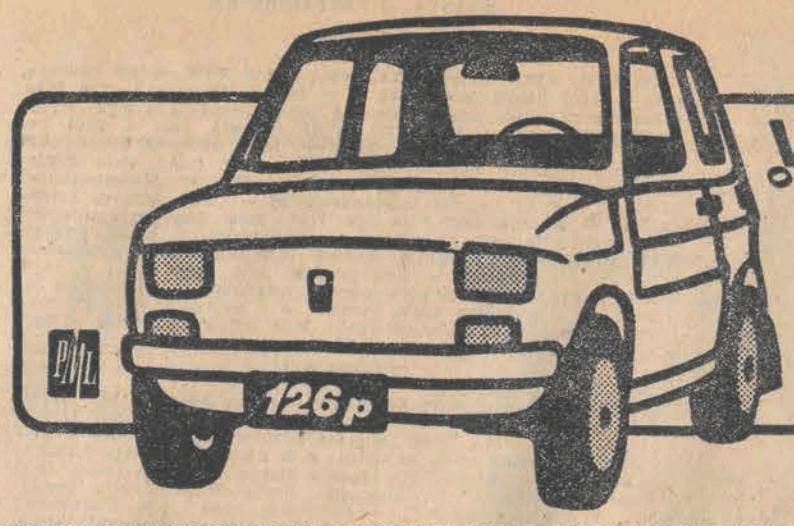

WYJDŹ SZCZĘŚCIU NAPRZECIW!

kup los loterii **BŁYSKAWICA "D"** masz szanse wygrać „FIATA 126 p" lub wysoką wygraną pieniężną

CO TRZECI LOS WYGRYWA!

Losy do nabycia w kioskach „RUCH" w całym kraju

2596-k

Łódzki Kombinat Budowlany

„W S C H Ó D"

Z A T R U D N I

w nowoczesnej Fabryce Domów przy ul. Lodowej

F A C H O W C Ó W

- **ELEKTRYKÓW z grupą bhp,**
- **MISTRZÓW ze znajomością prefabrykacji betonów,**
- **ŚLUSARZY-SPAWACZY,**
- **ZBROJARZY**

oraz STRAŻNIKÓW-PORTIERÓW.

Zapewniamy pomoc w uzyskaniu skierowania z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miasta Łodzi.

Bliższych informacji udziela:

DZIAŁ ZATRUDNIENIA, ul. URZĘDNICZA 45 oraz FABRYKA DOMÓW przy ul. LODOWEJ.

2959-k

Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego

„S K O G A R"

w ŁODZI, ul. TRAKTOROWA 128

wraz z

Łódzką Komendą Ochotniczych Hufców Pracy

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 69

PROWADZĄ JESZCZE NABÓR

do DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

dla młodzieży od 16 do 18 lat.

Jeżeli chcesz zdobyć atrakcyjny zawód

OBUWNIKA PRZEMYSŁOWEGO

zgłoś się do działu kadr i szkolenia zawodowego, ul. Traktorowa 128, tel. 52-84-10.

Nauka w hufcu trwa rok. Po ukończeniu hufca gwarantuje się pracę w nowoczesnym zakładzie na TEOFILOWIE.

3017-k

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w ŁODZI

O R G A N I Z U J E

OD 1 KAŻDEGO MIESIĄCA:

- **4-MIESIĘCZNE KURSY w zawodzie kierowcy autobusowego komunikacji miejskiej,**
- **2-MIESIĘCZNE KURSY MOTORNICZYCH dla kobiet i mężczyzn.**

Warunki przyjęcia:

- *ukończone 22 lata (kierowcy) i 20 – motorniczowie, a nie przekroczone 40 lat,*
- **wykształcenie minimum podstawowe,**
- **uregulowany stosunek do służby wojskowej,**
- **niekaralność.**

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 6 w godzinach 7.15 – 15.15 (wtorki 9 – 17, soboty 7.15 – 15.15), tel. 816-20, wew. 178.

2955-k

Nieruchomości

SPRZEDAM lub wydzierżawię plac ogrodniczy 5.300 m w okolicy ul. Nowotki w Łodzi. Wiadomość: telefon 767-95 po godzinie 16.00.

DOM piętrowy, jednorodzinny (wygody), garaż — sprzedam; w rozliczeniu mogą być mieszkania w blokach. Konstantynów, Miodowa 7. 24774 g

DOM, pomieszczenie na warsztat — sprzedam. Pabianice, Wspólna 1, godz. 10—12. 25217 g

SPRZEDAM dom z ogrodem. Rzgów, Tuszyńska 44. 25261 g

DOMEK jednorodzinny z wygodami — sprzedam. Tel. 53-46-51. 25585 g

WEZMĘ w dzierżawę plac — dzielnica Górna, Polesie. Oferty „25537" Prasa, Piotrkowska 96.

DOMEK z garażem sprzedam. Komorniki 30 (oglądać w niedzielę).

REJENTALNIE kupię działkę około 600 m kw. pod budowę warsztatu samochodowego. Oferty „25696" Prasa, Piotrkowska 96.

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM siatkę ogrodzeniową (każdą ilość). Zgierz, ul. Tkacka 14, po godz. 16.

PIERŚCIONKI: z szafirem wysadzany brylantami i z trzema brylantami — sprzedam. Tel. 51-48-18. 26113 g

SPRZEDAM pawie, samicę i samca. Oferty „25784". Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ lekkie maszyny stolarskie oraz warsztaty, typ, cena Oferty „25783" Prasa, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM skóre fińska meska (duży rozmiar). Tel 267-44

PRASĘ balansową ze stołem — kupię. Oferty „25014" Prasa, Piotrkowska 96.

BRYLANT czysty kupię. Oferty „885383" Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 2867 k

KOKS — kupię. Tel. 733-28 25472 g

KUPIĘ pianino. Tel. 52-89-31. 25457 g

KWIACIARNIĘ w dobrym punkcie — kupię. Oferty „25518" Prasa, Piotrkowska 96.

PRASĘ balansowa do 5 ton kupię. Tel. 782-07. Gdańska 140/36. 25544 g

POKOJOWY piec na ropę — kupię. Tel. 653-54. 25606 g

COCKER spaniel — szczenięta, sprzedam. 52-97-52. 24851 g

SPRZEDAM warsztat samochodowy z pełnym wyposażeniem. Oferty „24951" Prasa, Piotrkowska 96.

KOŻUCH damski sprzedam. Tel. 666-53. 25037 g

ATRAKCYJNE meble (komplet) sprzedam. Garażu poszukuję. Tel. 813-59 po 16. 25296 g

ŁADNE krzewy ozdobne i żywopłotowe — sprzedam. Tel. 53-88-16. 25289 g

POGOTOWIE TELEWIZYJNE WPHW
Tel. 734-91
Łódź-Północ
Tel. 467-21
Łódź-Południe
(przyjmowanie zgłoszeń całą dobę)

KOŻUCH damski — sprzedam. 53-00-12. 25206 g

SPRZEDAŻ gałązek i krzewów machonii. Zgierska 221, tel. 756-55. 25208 g

CZARNE łapki karakułowe francuskie luxem na futro — sprzedam. Tel. 320-95, po 17. 25189 g

SPRZEDAM pierścionek z brylantem 1,20 k. Oferty „25338" Prasa, Piotrkowska 96.

KOTŁY stalowe CO — dwa po 25 m kw. oraz komin stalowy h — 15 m, stan bardzo dobry, sprzedam. Złotno — Huta Jagodnica 71 A. 25230 g

DWA kożuchy damskie nowe sprzedam. Tel. 53-92-44. 25257 g

DOGI po championie z importu — sprzedam. Brzezińska 69. 25446 g

FUTRO łapki karakułowe czarne — sprzedam. Tel. 51-11-93. 25558 g

OKAZYJNIE odstąpię zakład mechaniki pojazdowej w okolicach Łodzi. Oferty „25509" Prasa, Piotrkowska 96.

FUTRO — ogonki norek, nowe, rozmiar średni, beżowe, na 1,60 — sprzedam. Tel. 414-87. 25568 g

TUNELE foliowe 2 × 450 m kw lub rurki ocynkowane sprzedam. Tel. 52-74-39. 25550 g

PRASĘ mimośrodową 30 T, polerkę sprzedam. Oferty „25529" Prasa, Piotrkowska 96.

BRANSOLETĘ, pierścionek — sprzedam. Tel. 383-04. 25507 g

SPRZEDAM bramę, siatkę ogrodzeniową i hodowlaną. Wałowa 18 (Widzew-Wiadukt). 25647 g

NOWY akordeon „Horch" 120 basów — sprzedam. Życzliwa 26 — 2. 25678 g

CEGŁĘ, gruz, deski oraz inne materiały budowlane sprzedam. Pabianice, Karniszewicka 74 (wtorki, piątki 8—16). 25606 g

BOKSERY rodowodowe szczenięta — sprzedam. Rysownicza 30—17. 23281 g

FUTRO karakułowe sprzedam. Tel. 355-09. 25603 g

FUTRO czarny karakuł (kanadyjskie). Olsztyńska 23 m. 34, po 16. 25726 g

BŁAM karakułowy brązowy sprzedam. Pabianice, Bugaj 70 m. 39. 25719 g

FUTRO nowe — sprzedam. Tel. 51-27-46. 25754 g

PAWILON warzywa — owoce i kwiaty — nowoczesny nadający się na każdą branżę — sprzedam. Oferty „26012" Prasa, Piotrkowska 96.

KOCIOŁ ES-KA 3 m kw., błam z tchórzofretek — sprzedam. Tel. 498-63, po 18. 25981 g

KOMPLET stołowy Swarzędz: segment 190 × 170 cm, stół, 4 krzesła oraz wersalkę i używaną kuchnię gazową — sprzedam. 10 Lutego 7 a — 18. 25993 g

KALKULATOR TI 30 — 48 działań — sprzedam. Tel. 52-81-43. 25850 g

Pojazdy

SPRZEDAM pilnie „Syrenę 105" (X. 1975) z powodu odbioru nowego, ul. Żubardzka 16 m. 30. Oglądać: sobota, niedziela.

„DACIĘ" 22.000 km — sprzedam, oglądać w niedzielę 14—17 ul. W. Wasilewskiej przy garażach. 25837-g

SPRZEDAM „Forda Taunusa" GXL 1600 (1972), stan bardzo dobry. Wierzbowa 38—44. 25773 g

SPRZEDAM „Fiata 132 p", stan dobry. Tel. 51-32-12. 25989 g

STARY samochód 1920—1945, najchętniej kabriolet, na chodzie lub do remontu — kupię. Oferty „24872" Prasa, Piotrkowska 96.

„FIATA 126 p" sprzedam. Tel. 53-10-92. 25138 g

„SYRENĘ" (1977) — sprzedam. Zbaraska 21 m 42, po 16. 25113 g

„VW-1600 TL" — sprzedam. Tel. 839-01, po 18. 25224 g

„NYSĘ" (1978), lakier włoski — sprzedam. Sterlinga 14 m. 3. 25215 g

SPRZEDAM „Fiata-238", bagażówka (1974), przebieg 61.000. Tel. 828-62, po 19. 25272 g

„FIATA 125 p — 1300" (1972) — tanio sprzedam. Kolumna, tel. 114. 25429 g

„TARPANA" (1978) sprzedam lub zamienię na osobowy. Skierniewice. Mszczonowska 110 (9—15). 25408 g

„VOLKSWAGENA 1200" (1966) sprzedam. Bełchatów, Dolnośląska 7 m. 23, tel. 211-62. 25531 g

„VOLVO 144 S" z powodu wyjazdu — pilnie sprzedam. Tel. 51-06-06. 25678 g

NOWEGO „Fiata 126 p" — zamienię na nowy samochód czterodrzwiowy. „Syrenę 105" (1977) — sprzedam. Tel. 51-22-89. 25619 g

„WARSZAWĘ Combi" górnozaworową, przyczepę towarową — sprzedam. Nowomiejska 4 m. 54. 25601 g

„ŁADĘ 1500 S" (1978) — sprzedam. Oferty „25701" Prasa, Piotrkowska 96.

„DACIĘ 1300" (grudzień 1974). Tel. 52-96-88, po 17. 25698 g

„VW-1600" sprzedam. Tel. 788-43. 25733 g

„ZAPOROŻCA" (1974) z nowym silnikiem sprzedam. Tel. 704-67, po 15. 25732 g 25723 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p", stan idealny, Zachodnia 79/7. 25725 g

„SYRENĘ 104" pilnie sprzedam. Mylna 17. 25822 g

„MOSKWICZA 407" stan dobry, blacha do remontu, tanio sprzedam. Tel. 706-06 25824 g

NOWEGO „Zaporożca" — sprzedam. Żeligowskiego 56 m. 29 (niedziela). 25740 g

„FIATA 132 — 1800" (1975) stan bardzo dobry — sprzedam. Rzgowska 135, tel. 462-64. 25756 g

„FIATA 125" (1971) — karoseria do remontu — sprzedam. Aleksandrów, Brzozowa 10. 25811 g

KUPIĘ garaż przenośny. Tel. 469-82. 25800 g

GARAŻ składany blaszany sprzedam. Tel. 482-78. 25380 g

„126 p" sierpień 1977 — sprzedam. Tel. 51-22-86. 26087 g

SPRZEDAM „Skodę S 100 L", tel. 52-33-77. 26062 g

„ŻUKA" (silnik wymieniony 5000 km, gwarancja) sprzedam. Chojny, Trębacka 26 m. 3.

Lokale

MIESZKANIE 4-pokojowe, nie umeblowane, z telefonem do wynajęcia na 3 lata. Płatne częściowo z góry. Oferty „25781" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 zamienię na M-3 i M-2 do II p. M-2 może być w starym budownictwie, wygody. Tel. 206-17. 25791 g

ZAMIENIĘ na bloki lub sprzedam domek murowany z garażem. Tel. 52-68-22 godz. 16—20. 25115 g

POMIESZCZENIE na cichą pracownię do wynajęcia. Tel. 51-33-33. 25054 g

6 POKOI, kuchnia, wszystkie wygody, telefon, plac 1800 m, budynek gospodarczy (wolne), krańcówka Warszawskiej — sprzedam. Tel. 707-65. 25428 g

M-3 własnościowe — zamienię na domek jednorodzinny. Zgierska 75/81 m. 70. 25421 g

PRZYJMĘ kobietę na mieszkanie za opiekę nad osobą niesprawną. Wojska Polskiego 98 m. 13. 25477 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty „25498" Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 własnościowe sprzedam. Oferty „25542 Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 Retkinia — zamienię na 3-pokojowe — Konstantynów. Oferty „25664" Prasa, Piotrkowska 96.

3 POKOJE, bloki lub budownictwo międzywojenne — kupię. Oferty „25552" Prasa, Piotrkowska 96.

OBCOKRAJOWIEC poszukuje 2-pokojowego mieszkania, umeblowanego, telefon. Oferty „25608" Prasa, Piotrkowska 96.

AMERYKANIN poszukuje 2 lub 3 pokoje z kuchnią, umeblowane z telefonem. Oferty „23730" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ M-3 lub większe płatne 1/2 roku z góry. Tel. 734-40. 25802 g

M-3 osiedle Zgierska-Stefana zamienię na większe, najchętniej Bałuty. Oferty „25881" Prasa, Piotrkowska 96.

DWOJE studentów poszukuje M-2 lub M-3. Płatne miesięcznie (najchętniej Doły). Oferty „25894", Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 kwaterunkowe i pokój bez wygód zamienię na M-4. Poszukuję garażu (Górna). Tel. 53-07-53. 25748-g

POSZUKUJĘ mieszkania — bloki, najchętniej z telefonem. Płatne za pół roku. Oferty „25757" Prasa, Piotrkowska 96

Nauka Praca

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 2406 k

FIZYKA, matematyka — korepetycje. Malinowscy. 374-62. 25308 g

MATEMATYKA — korepetycje w domu ucznia, mgr Filipczyńska, tel. 766-70.

FRANCUSKI — lekcje, tłumaczenia. Tel. 265-47, Dąbrowska. 25449 g

LEKTORA języka angielskiego do 6-letniego dziecka poszukuję Marchlewskiego 70 m. 15, bl. 262. 25302 g

LAKIERNIKA samochodowego — przyjmę. Aleksandrów, wieś Szatonia 61. 25905 g

KRAWCÓW konfekcyjnych (krawiectwo ciężkie) ze stażem zatrudnię od zaraz. Oferty „25988" Prasa, Piotrkowska 96.

DWÓCH solidnych energicznych mężczyzn po trzydziestce, wyższe wykształcenie techniczne i humanistyczne, podejmie od zaraz ciekawą pracę. Oferty „25659" Prasa, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ pomoc do dwuletniego dziecka. Dąbrowskiego 103 m. 24. 25523 g

POTRZEBNA uczennica do pralni chemicznej. Leszczowa 2 (kolej obwodowa). 25567 g

PRZYJMĘ murarzy. Zgierz — Chełmy, Iglasta 2. 25384 g

ZATRUDNIĘ stolarzy — uczniów i rencistów. Rąbieńska 8, tel. 52-08-35. 25403 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą. Oferty „25467" Prasa, Piotrkowska 96.

POTRZEBNY krojczy (-ni). Oferty „25473" Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą. Oferty „25337" Prasa, Piotrkowska 96.

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Narutowicza 127—57. 25062 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę umiejącą szyć pokrycia na parasolki. Łódź, Limanowskiego 195, godz. 9—18. 24992 g

PRZYJMĘ chałupnictwo, szycie spodni. Oferty „24906" Prasa Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ dziewiarkę posiadającą maszynę „5" Oferty „25815" Prasa, Piotrkowska 96.

BLACHARSTWO samochodowe, krótkie terminy. Tomaszowska 106. Frant. 25780/26089 g

Różne

INSTALOWANIE anten telewizyjnych. Tel. 409-09, Wolniak. 26120 g

DYWANY czyszcze urządzeniem RFN bez zdejmowania. 779-83 Olejniczak. 24352 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie, 677-82, Wycech. 25335 g

WYCISZANIE drzwi wejściowych. Tel. 52-61-76. Kaniecki. 25413 g

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin. Serafińska, 52-43-67. 24293 g

WARSZTAT ślusarski wykonuje tłumiki, rury wdechowe do samochodów wszelkich typów. Ryszard Wajnkajm, PKWN nr 10, tel. 287-51 i 52-79-78. 25246 g

SKLEP — galanteria, odzież, obuwie — poszukuje dostawców. Głowno, Pl. Wolności 14. 25336 g

POSIADAM lokal na rzemiosło nieuciążliwe — oczekuję propozycji. Tel. 265-53. 25516 g

CZYSZCZENIE w trocinach i barwienie kożuchów, ul. Piotrkowska 111, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 11 do 18 Marmrot. Prywatny zakład przeniesiony z Narutowicza 3 25451 g

Zamienię telefon „51" na „4". Tel. 51-89-83. 25541-g

PORADNIA ODWYKOWA PALENIA TYTONIU

przy ul. SMUGOWEJ 6

informuje,

że począwszy od dnia 1 października 1979 r. poradnia będzie czynna w godzinach:

poniedziałek	8 – 17
wtorek	10 – 19
środa	8 – 19
czwartek	8 – 19
piątek	8 – 12 (psycholog) 12 – 19 (lekarz)
sobota	8 – 15

2929-k

- **INWALIDÓW do nauki zawodu SZWACZA w zakładzie zwartym i w pracy nakładczej,**
- **INWALIDÓW stolarzy maszynowych do pracy w zakładzie zwartym i w punkcie usługowym z terenu m. Głowna i okolic**

Z A T R U D N I

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „PIONIER" w Głownie, ul. Łódzka 4, tel. Głowno 88.

3032-k

Tak toczy się świat...

Alkohol i... kierownica

Belgowie, chociaż są dość tolerancyjni jeśli idzie o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, wszelkie nadużycia alkoholu przez kierowców karzą z niezwykłą surowością. Wychodzą z założenia, że na drobne wykroczenia, jak na przykład nieprawidłowe parkowanie, można patrzeć z przymrużeniem oka. Wystarczy ustne upomnienie lub w bardziej rażącym przypadku mandat, ale jeśli poziom alkoholu przekracza 0,8 promille kierowcy natychmiast odbiera się prawo jazdy. Grozi mu ponadto wysoka grzywna, a nawet kara pozbawienia wolności.

O wiele poważniej przedstawia się sytuacja w razie spowodowania jakiegokolwiek wypadku. Wszystkie związane z tym koszty ponosi kierowca. Towarzystwo ubezpieczeniowe wypłaca co prawda należne odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności cywilnej, ale natychmiast wnosi roszczenie o zwrot tej kwoty wraz z odsetkami. Prawo belgijskie jest w tym względzie nieubłagane.

Ale na tym nie koniec. Sądy, rozpatrujące tego rodzaju wypadki rozkładają niekiedy odszkodowanie za uszkodzenia ciała lub pojazdu na wszystkich obecnych w samochodzie, prowadzonym przez nietrzeźwego kierowcę. Motywacja jest prosta i przekonywająca. Osoby te powinny były powstrzymać kierowcę od jazdy. Skoro tego nie uczyniły, są współwinne jej konsekwencjom. Bierze się też pod uwagę zachowanie zamroczonych alkoholem pasażerów i stopień, w jakim mogli przyczynić się do wypadku.

Trzeba podkreślić, że kary i odszkodowania są w tych warunkach bardzo wysokie. „Nadprogramowy" kieliszek wina czy kufel piwa może kosztować więcej aniżeli kilkumiesięczne zarobki nawet dobrze sytuowanych osób, nie mówiąc już o innych konsekwencjach.

Judith Hall (na zdjęciu) jest najwyższą modelką w Anglii. Ma ona 185 cm wzrostu, jej wymiary są również imponujące 95—62,5—90.

Szeryf z loczkami

W miejscowości Nyo w stanie Nevada (USA) objął urzędowanie nowy szeryf, znakomity strzelec. Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie to, że szeryfem jest... kobieta — 52-letnia Joni Wines. Nosi ona — poza gwiazdą szeryfa — siwe loczki i jest wielokrotną babcią.

Nagrodzona cierpliwość

Amerykański płetwonurek przez 8 lat badał miejsca na dnie zatoki Key West na Florydzie. Jego wytrwała praca dała obfity połów. Znalazł on na dnie złote łańcuchy o wadze 5 kg oraz inne kosztowności pochodzące z hiszpańskiego okrętu, który został zatopiony przez huragan w 1662 r.

52 lata w szpitalu!

We włoskiej miejscowości Modena, przebywa od 1927 roku — a więc już 52 lata, w charakterze pacjentki Francesca Meropa, która dziś liczy już 76 lat. Cierpi ona na chroniczny bronchit i często miewa gorączkę. Kiedy stan jej zdrowia poprawia się, pomaga w szpitalu pielęgniarkom i salowym.

Pani Meropa zupełnie nie tęskni za życiem poza murami szpitala, chce w nim dotrwać swoich ostatnich dni.

Podkopem po... benzynę

Historia kryminalistyki odnotowała niezliczoną ilość podkopów, które miały na celu głównie przedostanie się do sejfów bankowych.

Ostatnio wobec braku benzyny w Kalifornii tamtejsi gangsterzy wykonali podkop do jednej z rafinerii ropy i wypompowali ze zbiorników około 200 tys. l benzyny.

No cóż, czasy się zmieniają.

„Bo we mnie drzemie tygrysica..."

CAF — AP

Swoisty rekord

Była żona jednego z restauratorów w Monachium, w niespełna 2 godziny uzyskała rozwód, wyszła powtórnie za mąż i urodziła dziecko. Tego jeszcze nie było. A było to tak.

35-letnia kobieta już parę lat żyła z dala od swego męża i znajdowała się w bardzo zaawansowanej ciąży z innym mężczyzną. Gdy rozwiązanie było już tuż, tuż, postanowiła za jednym zamachem uregulować swoje sprawy.

Adwokatowi męża wytłumaczyła, że lada godzina urodzi dziecko i nie chce aby było to dziecko nieślubne. Ten w imieniu swego klienta nie stawiał przeszkód, sprawa była sądowi dobrze znana i rozwód był załatwiony w 15 minut. Podobnie poszło w urzędzie stanu cywilnego, gdzie zawarła związek małżeński z ojcem swego dziecka. Po ślubie „pani młoda" musiała natychmiast udać się do kliniki, gdzie po pół godzinie urodziła zdrową córeczkę.

Dieta — cud!

636 kg ważył najgrubszy człowiek świata — Jon Brower Minnoch z Seattl (USA). Nie mógł się już poruszać o własnych siłach, ledwie oddychał i mówił.

Po 15 miesiącach pobytu w szpitalu Brower wyszedł „lżejszy" o... 410 kg. Postanowił nadal przestrzegać diety szpitalnej i doprowadzić się do idealnej dla niego wagi — 95 kg.

„To było straszne. Zupełnie nie panowałem nad swoim ciałem, które stało się dla mnie swego rodzaju śmiertelnym wrogiem i już mnie wręcz dusiło. Byłem kompletnie załamany. Teraz jestem zupełnie innym człowiekiem" — powiedział po wyjściu ze szpitala 38-letni Jon Brower.

Oto dieta — cud!

Książka S. S.

Gdy ukazały się wspomnienia Simone Signoret „La nostalgie n'est plus ce gu'elle etait" (Tęsknota nie jest już tym, czym była), aktorka została oskarżona, że... nie jest autorką tej książki. Sprawa trafiła na wokandę sądu i Signoret wygrała proces o zniesławienie, nazwany w kręgach prawniczych Paryża „praniem honoru". To jej jednak nie wystarczyło: sądziła, że najlepszym potwierdzeniem autorstwa pierwszej książki będzie wydanie drugiej. I oto nakładem oficyny „Le Seuil" ukazał się kolejny tom: „Le lendemain, elle etait souriante..." („Nazajutrz była uśmiechnięta...").

Gdy pytają ją, co jej daje pisanie, Simone Signoret odpowiada nieco poirytowana: „Dużo pieniędzy" „Czy więcej niż filmy?". „Nie, ale skoro się mówi o moich bajecznych honorariach...".

To radio wystąpiło z tezą, że autorem „Tęsknoty" jest niejaki Maurice Pons, który po prostu jako tło powieści opisał życie Simone Signoret. „Tęsknota" zaczęła rzeczywiście powstawać we współpracy z Mauricem Ponsem. Miał on trzymać mikrofon, do którego Simon Signoret mówiła. „Gdy otrzymałam zmontowane taśmy i tekst, opracowany przez Ponsa, nie znalazłam w tym niczego z siebie. Przerobiłam więc tekst, napisałam na nowo całe jego partie. Najpierw zachowałam pytania, zadawane przez Ponsa, następnie wyrzuciłam je. Zastąpiłam je własnymi opisami aby odpowiedzi były ciągiem mych własnych wspomnień i rozważań. Druga książkę po prostu pisałam, bez mikrofonu, bez taśmy. I chyba będę pisała dalej bo wydaje mi się, że więcej mam do powiedzenia czytelnikom niż widzom".

Teraz, kiedy nad kanałem La Manche zaroiło się od długich pociągów powietrznych, a ziemia została w tyle, armadę tę zaczął ogarniać nowy rodzaj oczekiwania. Szybko minął nastrój niedzielnej wycieczki. Gdy amerykańskie kolumny powietrzne przelatywały nad nadmorską miejscowością wypoczynkową Margate, szeregowiec Melvin Isenkev ze 101 powietrzno-desantowej ujrzał po prawej stronie białe skały Dover. Z tej odległości przypominały one stoki Adirondacks w zimie, niedaleko jego rodzinnych stron, w stanie Nowy Jork. Kapral D. Thomas z brytyjskiej 1 dywizji powietrzno-desantowej, patrząc przez otwarty właz samolotu, dopóki nie zniknęło wybrzeże jego kraju, czuł jak jego oczy napełniają się łzami.

Od punktów ześrodkowania w March i Hatfield, kolumnom powietrzno-desantowym pomagały różne urządzenia nawigacyjne: latarnie radiolokacyjne, specjalne, zamaskowane światła prowadzące i sygnały stacji namiaru radiowego. Teraz samoloty zaczęły prowadzić radiolokatory na okrętach na Morzu Północnym. Ponadto specjalne oznakowania na wodzie: sznury łodzi motorowych — 17 wzdłuż trasy północnej i 10 na południowej trasie przelotu, wyznaczały drogę ponad wodą. Zdaniem sierżanta Williama Tompsona, nawigatora samolotu, holującego czterotonowego „Horsa", „nie było tu wiele do nawigowania. Łodzie motorowe poniżej nas umożliwiały przejście przez kanał, jak kamienie na rzece". Ale szybkie, małe okręty marynarki wojennej były czymś o wiele więcej, niż tylko pomocą w utrzymaniu kierunku. Stanowiły one część dużej powietrzno-morskiej operacji ratowniczej i już miały zajęcie.

W ciągu 30 minut drogi nad Morzem Północnym, żołnierze widzieli na szarych wodach kołyszące się szybowce. Nad nimi krążyły na małej wysokości samoloty ziemnowodne, wskazujące ich pozycję, zanim nie przypłynęły ratownicze łodzie motorowe. Porucznik Neville Hay ze specjalnej grupy informacyjnej „Phantom" przyglądał się, zupełnie obojętnie dwóm szybowcom, które zwodowały i następnemu, który przymusowo

— 83 —

wodował". Trącił swego kaprala w ramię. „Spójrz w dół, Hobkiak" — wykrzyknął Hay. Kapral spojrzał w dół i, jak wspomina Hay, „twarz kaprala stała się szara". Hay szybko go zapewnił, że „nie ma się czym martwić. Spójrz na łodzie, już ich wyławiają".

W ciągu tego pierwszego rzutu w sumie osiem szybowców szczęśliwie wodowało przymusowo, a gdy znalazły się na wodzie, powietrzno-morska służba ratownicza, znakomicie wywiązując się ze swych obowiązków, uratowała niemal wszystkie załogi i pasażerów. Ale i tym razem właśnie siły Urquharta zostały uszczuplone. Z ośmiu szybowców pięć leciało do Arnhem.

W czasie przelotu nad kanałem nie było jakiegoś poważniejszego oporu nieprzyjaciela, poza niecelnym ostrzeliwaniem z dalekiej odległości, w wyniku czego zestrzelony został jeden szybowiec, 101 dywizja powietrzno-desantowa, lecący trasą południową, która prowadziła nad zajętą przez aliantów Belgią, miał lot prawie niczym nie zakłócony. Natomiast żołnierze brytyjscy z 82 powietrzno-desantowej, lecący trasą północną, kiedy na horyzoncie ukazało się holenderskie wybrzeże, spostrzegli złowieszcze szare i czarne obłoczki wybuchów pocisków niemieckiej artylerii przeciwlotniczej. Kiedy nadlecieli bliżej, na wysokości zaledwie 1500 stóp, wyraźnie widać było nieprzyjacielskie działa, strzelające z zewnętrznych wysp holenderskich Walcheren, Północny Beveland i Schouwen. Ogień prowadzono również z okrętów i barek u ujścia Skaldy.

Eskortujące myśliwce zaczęły opuszczać formację i atakować stanowiska dział. Żołnierze w samolotach wyraźnie słyszeli zgrzytające na metalowych bokach C-47 odłamki szrapneli. Szeregowiec Leo Hart, doświadczony spadochroniarz, słyszał jak jakiś nowicjusz na pokładzie samolotu zapytał: „Czy te składane siedzenia są kuloodporne?" Hart tylko groźnie popatrzył na niego; siedzenia z lekkiego metalu nie chroniły nawet przed silnie rzuconym kamieniem. W innym C-47 szeregowiec Harold Brockley usłyszał, jak któryś z żołnierzy uzupełnienia dziwił się: „Hej, co znaczą te małe czarne i szare obłoczki w dole?". Zanim ktokolwiek zdążył odpowiedzieć, odłamek szrapnela przebił spód samolotu i ze świstem upadł nieszkodliwie przed workiem żołnierskim spadochroniarza.

Doświadczeni spadochroniarze w różny sposób ukrywali swój niepokój. Kiedy sierżant Paul Nunan zobaczył „znane golfowe piłeczki czerwonych pocisków smugowych, lecących w naszym kierunku", próbował zasnąć. Pociski smugowe tuż tuż minęły samolot szeregowca Kennetha Truaxa. „Nikt się nie odezwał — wspomina. — Jeden czy dwóch tylko lekko się uśmiechnęło". Sierżanta Billy Tuckera, który przeszedł przez ogień artylerii przeciwlotniczej w Normandii, „ogarnął cholerny lęk, żeby nie zostać trafionym od dołu". Siedząc na trzech lotniczych kamizelkach przeciw odłamkom, czuł się „mniej obnażony". Szeregowiec Rudolph Kos przypomina sobie, iż „czułem się tak, jakbym siedział na własnym hełmie, ale wiedziałem, że mam go na głowie".

— 84 —

SOBOTA, 13 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS matematyka, sem. 3. 6.30 TTR, RTSS biologia, sem. 3. 11.05 Język polski, kl. 7 — Ignacy Krasicki. 12.00 Program dla najmłodszych — Żołnierz polski (kol.). 12.15 TTR, RTSS, matematyka, sem. 1. 12.45 TTR, RTSS biologia, sem. 1. 13.50 Radzimy rolnikom (kol.). 14.00 Obiektyw. 14.20 Dziennik (kol.). 14.30 Telewizja młodych kosmonautów — „Orbita" (kol.). 15.00 Profesor Cieszyński. 15.20 Latarnia Czarnokseląska — „Nietolerancja" (kol.). 15.50 Film Latarni Czarnokseląskiej — „Pod jednym sztandarem" — amerykański film fab. 17.20 „Szanujmy wspomnienia" — „Tango Milonga". 18.10 NRD — Szwajcaria w piłce nożnej. 19.00 Dobranoc (kol.). 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 „Chisum" — amerykański film fab. (kol.). 22.10 Z Przeglądu Programów Rozrywkowych Interwizji — Sopot-79 — „Opowieść o smutnym losie Carrie" — I nagroda, film TV Łotewskiej (kol.). 23.00 Dziennik (kol.). 23.15 ME w siatkówce — Polska — Jugosławia.

PROGRAM II

14.30 Sekrety kina. 15.00 Spotkajmy się raz jeszcze. 15.05 „Sztuka dla dziecka" — rep. z biennale sztuki dla dziecka (kol.). 15.20 „Kulisy radia" (kol.). 15.35 „Wiersze poetów polskich" (kol.). 15.40 „A ona fotografuje..." — reportaż. 15.55 Chwila poezji (kol.). 16.00 „Sprzed lat" — wspomnienia Józefa Małgorzewskiego (kol.). 16.15 „Uśmiercanie miasta" — film dok. (kol.). 16.35 Chwila poezji. 16.40 „W nagłej potrzebie" — film dok. 16.55 „Jest Warszawa" (kol.). 17.20 „Chwila poezji" (kol.). 17.30 „Pegaz młodych" (kol.). 18.00 Zaproszenie do teatru: „Treny" Jana Kochanowskiego (kol.). 18.15 Piosenka na życzenie (kol.). 18.20 „Hrabina Cosel" — film TP. 19.10 Wiadomości (Ł.). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 „Prawdy i legendy" — Czas — program o pojęciu czasu (kol.). 20.45 Klasycy dokumentu — Jerzy Bossak (kol.). 21.30 Piosenki z Międzynarodowej Wiosny Estradowej — Poznań-79 (kol.). 22.05 „Tajemnice Andów" — film TV NRD.

NIEDZIELA, 14 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — matematyka, sem. 1. 6.30 TTR RTSS — biologia, sem. 1. 7.00 TTR RTSS, — nasze spotkania (kol.). 7.40 Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.). 8.10 Emerytury dla rolników (kol.). 8.20 Telewizjada (kol.). 9.00 Teleranek TDC w nim m. in.: film fabularny Tv Angielskiej „Niezwykła piątka" (kol.). 10.20 Antena (kol.). 10.45 „Samoloty i ludzie" — Czasy eskadr" — francuski film dok. (kol.). 11.30 Dziennik (kol.). 11.45 Rolnicze rozmowy (kol.). 12.20 „Na bezdrożach Amazonii" odc. 7 (kol.). 12.40 Dla dzieci: „Spotkanie dobrych znajomych" (kol.). 13.10 Tylko w niedzielę. 13.15 Aukcja psów (1). 13.25 Ściana — rep. 13.40 Odgłosy skalnego lata — film Jerzego Surdela o turystach w górach i pracy ratowników tatrzańskich. 14.10 GOPR góry turystyka, perspektywy... 14.25 Aukcja psów (2). 14.35 Szkarłatna róża dla mojej nauczycielki. 14.45 Losowanie Dużego Lotka. 15.00 Niedźwiedź pana Adamsa" — „Tama bobrów" odcinek serialu prod. USA. 15.50 Grand Prix Poloneza. 16.10 Kram z książkami. 16.15 „Justyna" — film prod. TvP. 17.20 Justyna Karol i partnerstwo — program publicystyczny. 17.35 Ludzie do wynajęcia — rep. 17.50 Zaproszenie do Teatru Małego w Warszawie na sztukę St. Ignacego Witkiewicza „Jan Maciej Karol Wścieklica". 18.15 Bezludna wyspa — program publ. 18.45 Sprzed lat. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.20 Korzenie — kolejny odcinek serialu prod. USA. 21.10 Post scriptum — widzowie i eksperci o serialu „Korzenie". 21.35 Turniej kaskaderów. 22.15 Wiadomości. Studia Sport. 22.35 Dorota — druga część. 23.30 Dorota, Justyna, Stefan, Karol i partnerstwo — rozmowa o problemach współczesnej rodziny przedstawionych w filmach „Dorota" i „Justyna".

PROGRAM II

10.10 Teatr Telewizji Bruno Jasieński „Bal manekinów" (powt.) (kol.). 12.05 „Białostocka skarbnica oręża" 12.35 Samochodowe Mistrzostwa Polski. 13.10 „Podróż do Grecji" (kol.). 13.25 Ocena sezonu lekkoatletycznego. 13.55 Wielcy dyrygenci — Otto Klemperer (kol.). 14.45 Studio Sport. 15.50 „Małżeństwo Kreczyńskiego" cz. 1 radziecki film fab. (kol.). 16.55 „Doktor Laufer i jego klasa" — program rozrywkowy (kol.). 17.55 Kino — Oko — kaleidoskop filmowy (kolor). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 Koncert muzyki klasycznej i barokowej — Światosław Richter gra Beethovena (kol.). 21.25 Klub filmowy — „Adopcja" — węgierski film fab. 22.50 Studio Sport.

PONIEDZIAŁEK, 15 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

12.45 TTR uprawa roślin, sem. 3. 13.25 TTR hodowla zwierząt, sem. 3. 15.30 NURT — nauczanie początkowe, kl. 3. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 „Zwierzyniec" (kol.) 16.55 „10 minut" — teleturniej (kol.). 17.05 „Dzień dobry w kręgu rodziny" (kol.). 17.30 „Cień" — polski film fab. 19.00 Dobranoc (kol.). 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 Teatr Telewizji: Tadeusz Różewicz — „Kartoteka" (kol.). 21.50 Dziennik (kol.). 22.05 „Śledztwo zostało wznowione" (kol.).

PROGRAM II

15.30 Język niemiecki, lekcja 3 (kol.). 16.00 Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu (kol.) 16.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.). Studio Bis — Motoryzacja 17.00 „Prawie wszystko o kulturze jazdy". 17.20 „Na ulicach Warszawy" — felieton filmowy. 17.35 Korespondencja z Paryża i Bonn. 17.50 „Poradnik dobrych obyczajów" — dla kierowców 18.10 Odpowiedzi ekspertów na pytania telewidzów. 18.20 „Jak będziemy jeździli w przyszłości?". 18.40 „Kabinowe taksówki" — felieton filmowy. 19.00 Odpowiedzi ekspertów na pytania telewidzów. 19.10 Wiadomości (Ł.). 19.30 Wieczór z dziennikiem 20.15 „Droga do Monzy" — rep. 21.05 „Kaskaderzy" — film 21.30 24 godziny. 21.50 Wizyta u Abartha" — felieton filmowy. 22.00 Relacja z wyścigu na torze Kielce: „Castrol Trophy". 22.20 Goście Studia Bis 22.30 „Wszystko za wszystko" z dyrektorem K. Kotwicą.

WTOREK, 16 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR uprawa roślin, sem. 3. 6.30 TTR hodowla zwierząt, sem. 3. 11.05 Język polski, kl. 2 lic. — A. Mickiewicz — „Dziady". 12.00 Historia, kl. 8 — Polska pod rządami autorytarnymi. 13.25 TTR uprawa roślin, sem. 1. 14.00 TTR mechanizacja rolnictwa, sem. 1 (Ł.). 15.30 Telewizyjny klub seniora. 16.00 Obiektyw — program m. in. woj. skierniewickiego. 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 Studio telewizji młodych (kol.). 17.00 Interstudio (kol.) 17.25 „Sonda" — „Sztuczny świat" (kol.). 17.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kol.. 18.20 „Między nami jaskiniowcami" — „Wyjazd do szalonego miasta" — film animowany (kol.). 18.50 Radzimy rolnikom (kol.). 19.00 Dobranoc (kol.). 19.10 Siódemka 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 „Saga rodu Rius" — odc. 3. film fabularny TV Hiszpańskiej (kol.). 21.10 „Camerata" (kol.). 21.35 Teatr Małych Form: Stanisław Wyspiański — „Teatr mój..." 22.05 Dziennik. 22.20 Studio Sport.

PROGRAM II

16.05 Język angielski, lekcja 3. 16.35 Język niemiecki, lekcja 3 (kol.). 17.00 Kino Telewizji Najmłodszych — filmy animowane (kol.). 17.30 Poradnia „Zaufanie". 18.00 Merkury z paszportem — Bumar (kol.). 18.30 „Polska bandera na morzu w II wojnie światowej". 19.10 Wiadomości — wyd. kieleckie (Ł.). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.15 Wtorek melomana (kol.) 21.15 24 godziny (kol.). 21.45 „Nigdy więcej" — Gustaw Wagner (kol.). 22.45 Premiera w Dwójce — „Szklany świat Ewy" — czechosłowacki film fab. (kol.).

ŚRODA, 17 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 TTR — uprawa roślin, sem. 1. 6.30 TTR — mechanizacja rolnictwa, sem. 1 (Ł.). 11.05 Fizyka, kl. 8 — Jak mierzyć prąd elektryczny. 12.00 Chemia, kl. 8 — Węglowodany (kol.). 12.45 TTR. RTSS — język polski, sem. 3. (kol.) 13.25 TTR. RTSS — fizyka, sem. 3. 15.30 NURT — matematyka, kl 5 (Ł) 16.00 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego (Ł). 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 Dla dzieci: „Kameleon" — program o sztuce (kol.) 16.55 Losowanie Express i Małego Lotka (kol.). 17.05 Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.). 17.30 Studio Sport, w przerwie ok 18.15 „Dom i my" (kol.). 19.00 Dobranoc (kol.). 19.10 Wieczór z dziennikiem (kol.). 19.55 Studio Sport (kol.). 21.40 Dziennik (kol.). 21.55 Pegaz młodych. 22.25 „Karmazynowa zasłona" — francuski film fab.

PROGRAM II

15.00 Język rosyjski, lekcja 3 (kol.). 15.30 Język angielski, lekcja 3. 16.00 Kino TDC — Kino obieżyświat (kol.). 16.30 TWP — Życie w pokoju — marzenie czy rzeczywistość" 17.00 Portret w deszczu" — radziecki film fab. 18.30 Wieczory historyczne — „Wyprawa wiedeńska". 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 19.55 Ekran reporterów (kol.). 20.55 24 godziny (kol.). 21.05 Wszystko już było — „Ludzie listy piszą" (kol.). 21.45 Galeria 36 milionów (kol.). 22.20 „Bez recept" (kol.).

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka Ruch". Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90-103. Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy, „DP", Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26, zastępca redaktora naczelnego 341-73. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 304-75. Działy: miejski 341-18, 337-47, sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty rocznie 312 zł, półroczne 156 zł kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na 1 kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, Armii Czerwonej 38. A-30